

Bonn nadal przeciwko
układowi o nieprolifracji

Przewodniczący komisji Bundestagu do spraw obrony Friedrich Zimmerman, wystąpił przeciwko omawianemu w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw w Genewie projektowi układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. W przemówieniu wygłoszonym na konferencji poświęconej problemowi badań wojskowych Zimmerman oświadczył, że projekt układu stanowi „groźbę dla bezpieczeństwa” krajów zachodnioeuropejskich.

Jak píše w związku z tym komentarz agencji TASS I Masłow, przemówienie Zimmermana wyraźnie pokazuje, że koła rządzące NRF zamierzają wszelkimi dostępnymi środkami zapobiec zawarciu układu, który stanowiłby trwałą zaporę na drodze do rozprzestrzeniania się broni masowej zagłady po całej kuli ziemskiej. (PAP)

McCarthy wzywa
do podjęcia rokowań

Demokratyczny senator z Minnesoty McCarthy oświadczył w niedzielę, że rząd Johnsona obawia się podjęcia rokowań dla zakończenia wojny wietnamskiej. Senator, który ubiega się o stanowisko prezydenta wezwwał Johnsona by przedłożył konkretny program negocjacji. (PAP)

Zobowiązania budowniczych ze Śremu:

- Odlewnia ruszy 1 października 1968
- 3000 ton odlewów jeszcze w tym roku
- Apel do załóg budowlanych w kraju

Prawie tysiąc pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego (generalnego wykonawcy) oraz ośmiu przedsiębiorstw współpracujących z nim przy budowie Odlewni Żeliwa w Śremie: „Mostostalu”, „Elektromontażu”, „Energomontażu”, „Instalu”, „Hydrobudowy 9”, PPRK-10, Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa oraz „Prozamet”, zebrali się wczoraj na uroczystej masówce, by podjąć zobowiązania produkcyjne, umożliwiające uruchomienie I części Odlewni w dniu 1 października 1968.

Motytem tej inicjatywy była chęć uczczenia zbliżającego się święta 1-Majowego oraz V Zjazdu partii, 20 rocznicy zjednoczenia ruchu robotniczego i Dnia Budowlanych. Przedstawicielstwa wymienionych

RADIO-NA-WE TELEFONEM
KROTKO
RADIO-NA-WE TELEFONEM
RADIO-NA-WE TELEFONEM
RADIO-NA-WE TELEFONEM

Wstrząsy na Sycylii

W niedzielę wieczorem Sycylia przeżyła trzy nowe wstrząsy podziemne. Od połowy stycznia, kiedy zaczęło się na tej wyspie tak katastrofalne w skutkach trzęsienie ziemi, zanotowano ogółem na Sycylii 97 wstrząsów sejsmicznych.

Wizyta VI Floty

Część VI floty USA na Morzu Śródziemnym z lotniskowcem przybyła z tygodniową wizytą oficjalną do Grecji. W najbliższych dniach oczekuje się w Grecji jeszcze jednej eskadry amerykańskiej, składającej się z 9 jednostek.

Luns w Budapeszcie

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych WRL, Janosa Petera w niedzielę wieczorem przybył do Budapesztu minister spraw zagranicznych Holandii Joseph Luns. Oficjalne rozmowy między obu ministrami rozpoczęły się w poniedziałek.

500-lecie zgonu Gutenberga

W wielu krajach zorganizowano okolicznościowe imprezy w związku z 500-leciem zgonu wynalazcy druku Johanna Gutenberga. Główną uroczystość odbyła się w Moguncji. Rocznicę tę uczczono także w Lipsku i w Moskwie.

Rajd Europa — Afryka

Stolica Republiki Środkowo-Afrykańskiej, Bangi, przyjął w niedzielę wieczorem uczestników międzynarodowego rajdu samolotowego z Paryża do Afryki. W rajdzie bierze udział 82 turystów z Francji, Belgii, Szwajcarii, Włoch. Podróżują oni niewielkimi awionetkami turystycznymi.



POZNAN
WTOREK
13
LUTY
1968

Wydanie A
Nr 37 (7463)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Zacięte boje w Hue: miasto zrujnowane w 80 proc. — Pociski
na Khe Sanh — Ataki w delcie MekonguSiły wyzwolenie Wietnamu Południowego
kontynuują zwycięską ofensywę

W Wietnamie południowym trwa partyzancka ofensywa. W niedzielę znów została ostrzelana amerykańska baza Khe Sanh okrajona przez partyzantów. 95 pocisków moździerzowych i artyleryjskich

Zacięte boje toczą się nadal w byłej stolicy cesarskiej, w mieście Hue. Ostatniej nocy siły wyzwolenie ostrzelały z rakiet i moździerzy główną kwaterę pierwszej dywizji wojsk reżimowych znajdującą się w tym mieście.

Jak donoszą agencje zachodnie, to piękne miasto jest zruj-

nowane w 80 proc. Straty wśród ludności cywilnej „w tym piekle” — jak określa Hue Agencja France Presse — sięgają tysięcy zabitych i ran-

wiec protestacyjny przeciwko amerykańskiej agresji w Wietnamie. W wiecu wzięło udział kilka tysięcy osób. Uczestnicy manifestacji uchwalili rezolucję potępiającą brudną wojnę w Wietnamie.

Podobne wiece odbyły się także w innych zakładach Rzeszowszczyzny. (PAP)



Amerykańscy Marines z zalogi bazy Khe Sanh niosą ранnego żołnierza do samolotu sanitarnego. Baza w dalszym ciągu jest pod silnym ostrzałem artylerii partyzanckiej. CAF — AP

nych. W nocy z soboty na niedzielę w Hue wybuchł gwałtowny pożar w barakach, w których trzymani są więźni do niewoli partyzanckiej. Pożar powstał spowodowany przez reżimowego żołnierza, który rzekł „przez nieuwagę” strzelił do karnistra z benzyną. W płomieniach poniosło śmierć wiele jeńców, a uratowało się jedynie 12.

Walki trwają w okolicach Sajgonu oraz chińskiej dzielnicy Cholon.

W niedzielę wieczorem i w poniedziałek o świcie partyzanci ponowili swe ataki na kilka miast i lotnisk w delcie Mekongu. Bombardowano dwa lotniska w prowincji Gia Dinh 18 km na zachód od Sajgonu. Patriotyczni wysadzi li w powietrze most oraz przypuścili atak na posterunek wojsk reżimowych zabijając 1 żołnierza i raniąc 15.

SPOTKANIE W ZBoWiD

13 bm. odbyło się spotkanie członków Głównej Komisji Zagranicznej ZBoWiD, ze stałym przedstawicielem Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego przy OK FJN w Polsce — Tran Van Tu oraz z ambasadorem DRW w Polsce — Do Phat Quang.

Tran Van Tu w imieniu KC NFW i ludności południowego Wietnamu wyraził wdzięczność narodowi polskiemu, rządowi oraz PZPR i innym partiom za cenną i wszechstronną pomoc jaką okazują narodowi wietnamskiemu w jego sprawiedliwej walce.

WIEC PROTESTACYJNY
W MIELCU

W Mieleckiej Wytwórni Sprzetu Komunikacyjnego odbył się w poniedziałek wielki

Cały kraj — swoim dzieciom

M. Spychalski przyjął delegację hutników

12 bm. Marszałek Polski Marian Spychalski — przewodniczący Honorowego Komitetu Budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka przyjął w obecności przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Budowy min. Janusza Wiczorka delegację hutników polskich.

Delegacja przekazała na ręce Marszałka Spychalskiego zobowiązanie hutników polskich, którzy zadeklarowali pełny udział w budowie pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka.

Hutnicy postanowili wykonać potrzebną do budowy ilość stali konstrukcyjnej i zbrojeniowej oraz innych wyrobów hutniczych. Cała ta praca wykonana zostanie w ramach ponadplanowych zadań produkcyjnych, a uzyskana produkcja opłacona zostanie ze składek załóg hutniczych.

Wśród licznych darów jakie napływają z całego kraju na Fundusz Budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka, nie zabrakło również wpłaty od polskich rzemieślników.

12 bm. przedstawiciele Izby Rzemieślniczej w Warszawie przekazali na ręce przewodniczącego Komitetu Wykonawczego budowy czek na kwotę 20 tys. złotych, która stanowi pierwszą wpłatę rzemieślników na ten cel.

Izba Rzemieślnicza w Warszawie zwróciła się równocześnie z apelem do wszystkich rzemieślników, aby dokonywali swych wpłat na Fundusz Budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka.

W związku z licznymi zapytaniami Komitet Wykonawczy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka komunikuje, że z

dnem 12 bm. uruchomione zostało specjalne konto PKO, na Dokończenie na str. 2

Spotkanie środowisk
twórczych Poznania
z Janem Szydłakiem

Wczoraj w siedzibie Instytutu Zachodniego w Poznaniu odbyło się — z inicjatywy organizacji partyjnej przy Zarządzie Oddziału Związku Literatów Polskich — spotkanie intelektualnego aktywu partyjnego Poznania — środowisk twórczych i przedstawicieli na czele z I sekretarzem KW PZPR — Janem Szydłakiem.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał pisarz Bogusław Kogut. Następnie Jan Szydłak przeprowadził analizę aktualnej sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki mającej się odbyć w Budapeszcie narady konsultatywnej partii komunistycznych i robotniczych, sytuacji w ChRL, agresji amerykańskiej w Wietnamie, sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz miejsca Polski w Europie i na świecie.

Jan Szydłak odpowiadał również na pytania.

Warto podkreślić — na co zwrócił uwagę w swoim słowie wstępnym dyrektor Instytutu Zachodniego — prof. dr Władysław Markiewicz, że spotkanie odbyło się w jednej z piękniejszych sal poznańskich, która do niedawna jeszcze spełniała rolę pomieszczeń biurowych, a od czterech tygodni służy społeczeństwu. (jm)

Rozmowy U Thanta
w Moskwie

Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek sekretarza generalnego ONZ U. Thanta i przeprowadził z nim rozmowę. W rozmowie brali udział wicepremier spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuźniecowa i zastępca sekretarza generalnego ONZ A. Nastierenko.

Również przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przyjął w poniedziałek na Kremlu sekretarza generalnego ONZ U. Thanta. W rozmowie, która przebiegała w przyjaznej atmosferze poruszono problemy obecnej sytuacji międzynarodowej, oraz sprawy, do których działalności ONZ.

Sekretarz generalny ONZ U. Thant złożył także w poniedziałek wizytę na Kremlu przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornemu i odbył z nim rozmowę. PAP

Denesza KC PZPR
do VIII zjazdu KPI

Komitet Centralny PZPR przesłał do obradującego VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Indii depezę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami. PAP

Blaiberg 40 dni
po operacji

W niedzielę upłynęło 40 dni od operacji przeszczepienia serca, jaką przeszedł dr Philip Blaiberg. Stan zdrowia dr Blaiberga ulega ciągłej poprawie. PAP

Wizyta Gromyki
w Sofii

W poniedziałek na zaproszenie ministra spraw zagranicznych I. Baszewa przybył do Sofii z oficjalną wizytą minister spraw zagr. ZSRR A. Gromyko.

Tegoż dnia w rezydencji rządowej w Sofii rozpoczęły się oficjalne rozmowy między ministrami spraw zagranicznych ZSRR i Bułgarii. (PAP)

Historycy o najnowszych
dziejach Polski

12 bm. odbyło się w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR — zwołane przez redakcję kwartalnika „Z pola walki” — spotkanie dyskusyjne historyków najnowszych dziejów ojczyzny w związku z przypadającym w roku bieżącym 50-leciem odzyskania niepodległości przez Polskę. Temat spotkania brzmiał: „Rok 1918 — znaczenie powstania niepodległego państwa dla klasy robotniczej w Polsce”. PAP

GRENOBLE
1968

Holenderki najszybszymi łyżwiarkami

DWUBÓJ

PORAZKI FAWORYTÓW

Nie najgorzej wypadli Polacy w olimpijskim indywidualnym biegu na 20 km oraz 4-krotne strzelanie. Stanisław Szczepaniak zajął 4 miejsce, a drugi Polak — Łukaszczuk był 8. Ci dwaj nasi zawodnicy obok Norwegów, reprezentantów ZSRR oraz Finów nadawali ton konkurencji. Przez długi czas na tablicy wyników Szczepaniak figurował na trzeciej pozycji. Gdy już wydawało się,

Wilson ponownie popart
politykę wietnamską USA

W niedzielę wieczorem premier W. Brytanii, Wilson powrócił do Londynu po zakończeniu kolejnej wizyty w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Jak należało tego oczekiwać podróż szefa rządu brytyjskiego za ocean i rozmowy z prezydentem USA, Johnsonem nie przyniosły żadnych sensacyjnych rezultatów. Wbrew żądaniom społeczeństwa brytyjskiego wyrażanym ostatnio przez Centralę Związków Zawodowych TUC oraz frakcję parlamentarną partii pracy Wilson nie odciął się od polityki wietnamskiej. WASHINGTON, a przeciwnie raz jeszcze udzielił poparcia agresji USA w Azji południowo-wschodniej.

W czasie, gdy Wilson powracał do Londynu telewizja amerykańska nadawała na cały kraj utrwalone uprzednio na taśmie jego przemówienie, w którym szef rządu brytyjskiego potwierdza swe poparcie dla polityki Johnsona. Wilson dodał też, że jego rząd zamierza w pełni wykonać swe obowiązki w ramach Paktu Północno-Atlantyckiego. (PAP)

Czwarte miejsce
Szczepaniaka

że nikt nie odbierze mu brązowego medalu, biegnący na samym końcu i fantastycznie finiszujący zawodnik radziecki Gundarcew, mimo, że miał 2 karne minuty za strzelanie, a Polak tylko jedną, wyprzedził naszego reprezentanta o 29,4 sek.

Ze „starych” mistrzów w pierwszej płasce znalazł się więc tylko Szczepaniak. Aktualny mistrz świata Mamotow znalazł się za ledwie na 7 pozycji, a as atutowy Norwegów Istad dopiero na 11 miejscu.

Trzej pierwsi na mecie to białosi, którzy jeszcze nigdy nie odnosili sukcesów na arenie międzynarodowej.

Olimpijski białon indywidualny w Grenoble stał na tak wysokim poziomie jak nigdy dotąd w mistrzostwach świata i Igrzyskach Olimpijskich. Na słowa pochwały zasłużył w tej sytuacji drugi z naszych reprezentantów — 23-letni Stanisław Łukaszczuk. Jego taktyka polegała początkowo na tym, że myślał przede wszystkim o pewnym strzelaniu. Kiedy w pierwszym strzelaniu „zarobił” on dwie karne minuty, zorientował się, że musi sięgnąć po swoją drugą broń — bęgi. Polak zarobił wprawdzie jeszcze po jednej minucie karnej na drugim i trzecim stanowisku strzeleckim, ale uzyskał 6 czas biegu, co w sumie dało mu wysokie 8 miejsce.

W poniedziałkowej konkurencji startowało jeszcze dwóch Polaków — Józef Sobczak i Józef Stopka. Pierwszy miał kłopoty z karabinem i wycofał się w połowie dystansu, Stopka natomiast nie wytrzymał nerwowo swojego

Dokończenie na str. 4

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie dużej, gdzieś gdzieś opady śniegu, a na zachodzie marznącej mżawki, powodującej gołolód. Mglisto. Temperatura minimalna w nocy od minus 10 st. na południowym wschodzie do minus 5 st. w centrum i minus 2 st. na zachodzie.

Wykryto siatkę szpiegowską Izraela na terenie ZRA

Nowa wymiana strażników w Jordanii

Według depesz agencji z Ammanu i Tel-Awiwu 12 bm. w południe doszło do nowej wymiany strażników między wojskami jordańskimi a izraelskimi w dolinie Jordanu. Izraelczycy — stwierdzają — rzecznik wojskowy w Ammanie — otworzył ogień na jordański posterunek kontrolny, który też odpowiedział ogniem. Po stronie jordańskiej nie było ofiar. Strzelanina trwała prawie godzinę. Rzecznik wojskowy Izraela w Tel-Awiwie również informuje o wymianie strażników, oświadczając, że strona izraelska nie poniosła strat. Używano broni lekkiej.

Jak podaje agencja France Presse kairski dziennik „Al Ahram” zamieszcza w poniedziałek informacje na temat wykrytej ostatnio przez egipską służbę bezpieczeństwa siatki szpiegowskiej, która działała na rzecz Izraela. Za-

Akademia żałobna w rocznicę śmierci biskupa M. Klepacza

W poniedziałek odbyła się w Łodzi akademie żałobna poświęcona pamięci zmarłego przed rokiem ks. biskupa Michała Klepacza — długoletniego ordynariusza diecezji łódzkiej. Uroczystość zgromadziła naukowców, literatów, dziennikarzy katolickich oraz księży. Obecny był przewodniczący łódzkiego komitetu FJN — Leon Nitecki. Wspomnienia mi o zmarłym biskupie podzielił się Jan Dobraczyński, prof. dr Zofia Skwarczyńska, Włodzimierz Wnuk, redaktor naczelny „Życia i Myśli” — Zbigniew Czajkowski oraz Maciej Kononowicz.

Akademii zorganizował klub literacki „Krag” działający przy ZLP. (PAP)

Zobowiązania budowniczych ze Śremu

Dokończenie ze str. 1

tralna Wytopialnia, jest kilka krotnie większa od Placu Wolności, a silosy niewiele odbiegają kształtem i wielkością od poznańskiego „okrągłaka”. A jest ich cała bateria.

Masówkę zagali przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych — Mieczysław Wojciechowski. Wystąpił również m. in. dyrektor PPBP — Alfred Batura, przewodniczący rady zakładowej budowy — Kazimierz Maćkowiak, I sekretarz KP PZPR w Śremie — Marian Dominiczak oraz kierownik Wydziału Budownictwa KW PZPR — Alfred Kowalski.

Zebrani na masówce uchwalili też zaproponowany przez sekretarza komitetu Zakładowego partii na budowie — Zbigniewa Stanisławiaka tekst apelu do wszystkich załóg budowlanych w kraju, o podejmowanie podobnych czynów produkcyjnych. (pch)

Koziołki

W 561 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 11 bm. wpłynęło 359.464 zakładów. Fundusz wygranych wynosił 593.115 zł. Nie stwierdzono wygranej II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 4 kwota przeznaczona na wygrane II stopnia rozdzielona została na wygrane niższych stopni.

Stwierdzono 1 „piatkę” w kole turze nr 104 w Poznaniu w wysokości — 324.575, — zł; 34 „czwórek” po 4.757, — zł; 50 „trójek premiiowanych” po 172, — zł; 1.597 „trójek” po 72, — zł; 1.362 „dwójek premiiowanych” po 27, — zł; 19.617 „dwójek” po 7, — zł.

Losowanie 562 gry odbędzie się w dniu 18 bm. w Lesznie na Rynku o godz. 12.30. K949

Toto-Lotek

6, 12, 21, 25, 27, 30, dod. 7.

Telefony

15 minutowa przebiegała w ruchu tramwajowym nastąpiła na ul. Dzierżyńskiego na skutek zdarzenia się samochodu osobowego z tramwajem linii 9.

Tragicznie zakończył się skok do tramwaju linii 5 dla 20-letniego J. B. ze Szczecina. Wychożąc z Dworca Zachodniego, skoczył na ruszającą poładź i wskakując do pierwszego wagonu, dostał się pod koła. Mimo natychmiastowej pomocy Pogotowia J. B. — zmarł. (t)

Odzieżowcy uchwalili plan poprawy warunków BH?

Sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle odzieżowym były tematem wczorajszej ogólnopolskiej narady odzieżowców organizowanej przez Zarząd Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Włókników Polskich NOT. Była to pierwsza narada uwzględniająca tak szeroko to zagadnienie.

Poprawa warunków pracy jest konieczna. Przemysł odzieżowy — kluczowy, terenowy i spółdzielni pracy — dysponuje starymi pomieszczeniami. Tym bardziej więc konieczne jest polepszenie klimatu, oświetlenia. W dyskusji podkreślano, że dysponujemy jedną z najnowocześniejszych ustaw bhp na świecie, ale że z realizacją tej ustawy nie jest najlepiej. Mówiono o potrzebie dodatkowego przeszkolenia społecznych inspektorów pracy, jak również doceniania ich działalności przez dyrekcje fabryk. Unowocześnianie produkcji, dalsza elektryfikacja urządzeń, wprowadzanie nowych włókien sztucznych wymagają bezwzględnie przestrzegania tych przepisów tak ze strony kierownictwa zakładów jak i wszystkich pracowników.

W tym kierunku poszły więc uchwały podjęte na naradzie. jk

Jubileuszowy zjazd bibliotekarzy

Jubileusz półwiecza obchodzi Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich — organizacja za wodowa i społeczna, reprezentująca 20-tysięczną rzeszę pracowników wszystkich bibliotek w kraju. Z tej okazji rozpoczął w poniedziałek w Warszawie 3-dniowe obrady VI Zjazdu bibliotekarzy polskich.

Na otwarcie obrad przybyli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko oraz minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka. (PAP)

3-milionowy abonent Telewizji

3-milionowego abonenta Telewizji wyłono wczoraj w drodze losowania w Ministerstwie Łączności: został nim Michał Wilga, inżynier-elektryk z Warszawy. PAP

Zanieczyszczenie Wisły w pobliżu Płocka

Ryby nadają się do konsumpcji ale... zalatują naftą

Jak informuje „Gazeta Pomorska” w sklepach Włocławka są w sprzedaży po bardzo niskich cenach ładne okazy ryb — szczupaków, cietrzyc, leszczy i płoć. Brak jest jednak nabywców, ponieważ ryby — o czym zresztą lojalnie przestrzega personel — nadają się do konsumpcji, ale... zalatują naftą.

Ryby złowiono w Wiśle, nad którą — jak wiadomo — wznosi się kombinat petrochemiczny w Płocku — kolejny sprawca zanieczyszczenia wody. Rybacy ze spółdzielni „Certa” przywieźli z ostatnich połowów w okolicach Włocławka, Dobrzynia, Bobrownik, Głęboka i Nieszawy ok. 700 kg pięknych ryb. Wprawdzie przeprowadzane badania nie stwierdziły szkodliwych ilości dła zdrowia, ale co z tego? Ryby nie nadają się do jedzenia, gdyż nawet po ugotowaniu czy usmażeniu wydziela intensywny zapach nafty. Na razie nakazano wstrzymać połowy na długim odcinku Wisły — od Włocławka w pow.

płockim po Cielochocinek w pow. aleksandrowskim na okres trzech tygodni. O użyteczności łowisk za decyduje ekspertyza. (PAP)

Nowa nota Hiszpanii w sprawie Gibraltaru

Rząd hiszpański wystąpił drugą w ciągu miesiąca notę do Wielkiej Brytanii domagając się otwarcia rokowań w sprawie Gibraltaru. Bezpośrednią przyczyną jest przyjazd do Gibraltaru brytyjskiego ministra do spraw Wspólnoty Narodów lorda Shepherd, który prowadzi tam rokowania na temat przyszłej konstytucji tej kolonii. (PAP)

Aide - memoire rządu ZSRR do USA

Niebezpieczne następstwa lotów z bronią „A”

Jak donosi agencja TASS ambasador Związku Radzieckiego w USA Dobrynin wręczył 10 lutego departamentowi stanu USA aide-memoire następującej treści:

21 stycznia br. bombowce B-52 amerykańskiego lotnictwa strategicznego, który miał na pokładzie 4 bomby wodorowe, usiłował lądować na lotnisku bazy lotniczej USA Thule i spadł w rejonie zatoki Gwiazdy Północnej przy zachodnim wybrzeżu Grenlandii. W następstwie katastrofy bomb rozbiły się na części, wskutek czego wydostały się z nich radioaktywne substancje. Przy była na miejsce awarii ekipa poszukiwawcza lotnictwa wojskowego USA stwierdziła, że w okolicach Thule ujawniło się promieniowanie cząstek alfa z plutonu. Wg informacji Associated Press, kierownik ekipy generał major Hansicker oświadczył, że upłynęło prawdopodobnie miesiąc, zanim wojskowe lotnictwo USA zdoła wydobyc zabite bomby i że ekipa poszukiwawcza nawet nie określiła jeszcze skali stojącego przed nią problemu.

Kompetentni uczeni w różnych krajach uważają, że niebezpieczeństwo zakażenia radioaktywnego w okolicach wybrzeży Grenlandii jest nader poważne. W ciągu wielu miesięcy, a może nawet lat odczuwać będą dotkliwie promieniowanie rozległe obszary połowu ryb na Atlantyku. Niebezpieczeństwo to wzrośnie jeszcze bardziej kiedy cząstki radioaktywne zostaną podchwycone przez prądy morskie i rozszerzą się po Atlantyku.

Działania amerykańskich wojskowych sił powietrznych, które już nie pierwszy raz porażają z sobą radioaktywne zakażenie mórz, stanowią naruszenie ogólnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego. Są one sprzeczne z celem moskiewskiego układu z 1963 r. o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Cel tego układu polega na tym, aby „położyć kres zakażeniu substancjami radioaktywnymi środowiska, które otacza człowieka”.

Według doniesień Agencji Associated Press z Thule moc każdej z 4 bomb wodorowych, jakie przewoził bombowiec „B-52” wynosiła 1,1 megaton. Eksplozja chociażby jednej z tych bomb byłaby 50-krotnie silniejsza od siły wybuchu, który zmógł z powierzchni ziemi Hiroszimę. Podobna katastrofa zdarzyć się może nie tylko nad Grenlandią, ale również nad gęsto zaludnionymi rejonami kuli ziemskiej, ponieważ amerykańskie samoloty wojenne latają, jak wiadomo, nad wieloma krajami świata. Ktoż może zaryzykować, że w obecnej i tak już napiętej atmosferze taka eksplozja jądrowa nie pocieszyłaby z sobą całego łańcucha nieodwracalnych wydarzeń niebezpiecznych dla całej ludzkości? Dla tego też jest w pełni zrozumiałe, że wiele rządów, w tym również rządów krajów, które są sojusznikami wojskowymi USA, występują przeciwko temu, by nad ich terytorium latały samoloty amerykańskie z bronią jądrową na pokładzie.

Rząd radziecki ponownie zwraca uwagę rządu USA na niebezpieczeństwo, a nawet prowokacyjny charakter lotów bombowców amerykańskich z bronią jądrową na

pokładzie, zwłaszcza w pobliżu granic Związku Radzieckiego. Z czysto militarnego punktu widzenia owe loty bombowców amerykańskich w warunkach istnienia broni rakietowo-jądrowej są bezsensowne. Mogą mieć one tylko jeden cel. Wzmagać napięcie międzynarodowe, nie licząc się z konsekwencjami, jakie może to mieć dla bezpieczeństwa narodów, dla losów ludzkości. Jest zrozumiałe, że cała odpowiedzialność za tego rodzaju działania w całej rozciągłości i w pełni spada na rząd USA. (PAP)

Odpowiedź rzecznika departamentu stanu USA

Rzecznik departamentu stanu USA Bartch złożył w poniedziałek oświadczenie w związku z aide — memoire rządu ZSRR, dotyczącym katastrofy amerykańskiego samolotu „B-52”, mającego na pokładzie 4 bomby wodorowe. Rzecznik oświadczył, że jakkolwiek wypadek ten jest godny głębokiego ubolewania, jednakże stany napięcia na świecie czynią rzeczą konieczną dokonywanie tego rodzaju lotów. (PAP)

W nie najlepszym klimacie

15 i 16 bm. spotkanie de Gaulle'a z Kiesingerem

W dniach 15 i 16 bm. nastąpi spotkanie de Gaulle'a z Kiesingerem, pierwsze z dwóch dorocznych spotkań przewidzianych przez układ elizejski. Wraz z Kiesingerem przybędzie do Paryża minister spraw zagranicznych NRF Brandt oraz niemal połowa gabinetu bońskiego. W sobotę odbyło się specjalne posiedzenie Rady Ministrów Francji, któremu przewodniczył de Gaulle, aby omówić to spotkanie, do którego obie strony przygotowują się bardzo starannie.

Klimat nie jest najlepszy, przede wszystkim z powodu głośnego incydentu w Ravensburgu. Chociaż uznano ten incydent za zamknięty, nikt jednak nie wątpi, że Brandt istotnie wypowiedział obraźliwe słowa o de Gaulle'u („opanowany żądzą władzy”, „antyeuropejski”). Strona francuska pamięta wydarzenia sprzed pięciu lat, kiedy właśnie Brandt był głównym autorem atlantyckiej „preabuli”, wskutek której Bundestag pozwał w znacznej mierze treść dopiero co podpisanego układu między Paryżem a Bonn. De Gaulle uznał to wówczas „za osobistą obrazę”. Wiadomo również, że większość niemieckiej partii socjaldemokratycznej jest zdecydowanie antyfrancuska i proame rykańska.

Chociaż więc incydent zamknięty został ze względów dyplomatycznych, to jednak ponownie zaostrożność i podejrzliwość i nieufność między stronami, co nieuchronnie zaciąży na rozmowach paryskich, tym bardziej, że dominującym tematem spotkania będzie cier-

50-lecie radzieckiej marynarki wojennej

Admirał Gorszkow, naczelny dowódca marynarki wojennej ZSRR w opublikowanym 11 bm. na łamach dziennika „Krasnaja Zwiezda” artykule poświęconemu 50-leciu radzieckiej marynarki wojennej pisze, iż Związek Radziecki dysponuje obecnie marynarką wojenną, która w pełni odpowiada wymogom współczesnej wojny.

Admirał Gorszkow pisze, iż w ZSRR wzięto kurs na budowę oceanicznych okrętów podwodnych i lotników zdolnych z powodzeniem działać w sferach wojny rakietowo-jądrowej, o ile wojna taka zostanie przez imperialistów rozpętana. W tym celu niezbędne byłyby okręty o dużej samodzielności działania i nieograniczonym zasięgu oraz wielkim potencjale bojowym.

Obecnie — stwierdza admirał Gorszkow — okres wszechstronnej przebudowy marynarki wojennej mamy już za sobą. W zakończeniu swego artykułu podkreśla on, że na szczególne uznanie zasługuje postawa załóg okrętów znajdujących się na Morzu Śródziemnym i wykonujących odpowiedzialne zadanie zabezpieczenia interesów państwowych Związku Radzieckiego w tym rejonie. (PAP)

niowy problem Europy zachodniej — kandydatura brytyjska do Wspólnego Rynku. (PAP)

Własną krwią uratowała życie dziecka

O pięknym czynie młodej lekarki w łódzkim szpitalu im. Korczaka pisze „Głos Robotniczy”. Dwu i półmiesięczny Piotruś Cz. chory na biegunkę, przebywający pod opieką dr Haliny Krysińskiej wobec nagłego pogorszenia stanu zdrowia wymagał natychmiastowej transfuzji. Najmniejsza zwłoka mogłaby spowodować śmierć dziecka. Dr Krysińska posiada jąca tę samą grupę krwi co jej pacjent podała się bezwzględnie zabiegowi transfuzji.

W sobotę, w szpitalu im. J. Korczaka odbyło się wręczenie Halinie Krysińskiej odznaki dyplomu Honorowego Przyjaciela Dziecka, przyznane go jej przez TPD.

Piotruś opuścił już szpital i wrócił pod opiekę rodziców.

Cały kraj swoim dzieciom

Dokończenie ze str. 1

które można dokonywać wpłat na budowę Pomnika: Oddział PKO i O. Warszawa nr 1-9-122.222 Pomnik-Szpital i Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Wydrukowano już specjalne blankiety z tym nadrukiem, przy pomocy których dokonywać można wpłat.

Komenda hufca „Klenar” — Łobzów” w Krakowie, pierwsza w woj. krakowskim podjęła apel Komitetu Budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka. Harcerze tego hufca wraz z aktywnym instruktorskim zobowiązali się wpłacić na fundusze komitetu 2.300 zł, które to kwotę zamierzają zwiększyć ze zbiórki i sprzedaży odpadków użytkowych.

Równocześnie harcerze hufca „Klenar” — Łobzów” w Krakowie wezwali wszystkie hufce harcerskie w Polsce o wstępowanie w ich ślady. W anulu podkreślają, że harcerze i harcerzy w kraju jest prawie 2 milionów. Uważają, że każdy z nich droga zbiórki, a telek i złomu uzyskać może, z przeznaczeniem na cel Budowy Centrum Zdrowia Dziecka. 1 złotówka. (PAP)

Dziśnieszty serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Duński realizm

Niewątpliwie bez entuzjazmu wysłuchano w Bonn tego wszystkiego co Baunsgaard miał do powiedzenia na temat status quo w Europie w ogólności — a na temat granic w szczególności. Może nie tak wiele zresztą powiedział, gdyż ograniczał się jedynie do suchego i kategorycznego stwierdzenia, że podstawą wszelkich koncepcji bezpieczeństwa europejskiego powinny być obecne granice, a w tym — granica na Odrze i Nysie. Ale ku zmartwieniu całej plejady zachodnoniemieckich oponentów różnej rangi — powtórzył to stwierdzenie aż ... pięć razy. Żeby nikt nie miał wątpliwości i żeby nikt nie mógł powiedzieć, że nie dosłyszał, co mówi się obecnie w Kopenhadze.

Podobnie — rozczarowanie w wiernoatlantyckich kołach musiało wywołać stwierdzenie premiera duńskiego, że ogólnoeuropejska konferencja poświęcona problemom bezpieczeństwa powinna odbyć się zanim Dania zdecyduje czy po roku 1969, w którym wygasa Pakt Atlantycki, nadal pozostanie w NATO. Pod tym

względem poglądy partii radykalnej najbardziej zbliżone są do poglądów duńskiej lewicy komunistycznej. Bo już nawet socjaldemokraci, nie mówiąc o partiach wchodzących obecnie — obok radykałów — w skład koalicji rządowej, stali dotychczas na stanowisku utrzymania nadal związku Danii z NATO.

Debaty w duńskim Folketingu zasługują na szczególną uwagę. Stanowi ona z jednej strony odbicie procesów, które nie od dzisiaj rozwijają się na północy Europy — w krajach skandynawskich, z których dwa — Dania i Norwegia — na leżą do Paktu Atlantyckiego. Już dawno obaj północni członkowie NATO złożyli deklarację, iż nie zgadzają się na dopuszczenie broni jądrowej na swoje terytorium. Już dawno zarówno atlantyckie jak i nieatlantyckie kraje skandynawskie wiązały poważne nadzieje z procesem odprężenia w Europie i z rozwojem szerokiej współpracy między Wschodem a Zachodem, a także starają się zacieśnić wzajemnie wiążące je więzy przyjaźni.

Ale od takich tendencji daleka jest jeszcze droga do tak śmiałego postawienia kropek nad wieloma „i”, jak to uczynił nowy premier duńskiego rządu. I niewątpliwie nasuwa się pytanie — co przyczyniło się do zajęcia przezeń tak zdecydowanego i jasnego stanowiska?

Na pewno dużą rolę odegrał tutaj przykład Francji, która udowodniła iż droga niezależnienia się od USA — najsilniejszego partnera w Pakcie Atlantyckim — nie tylko nie prowadzi do zguby jak sądzono by jeszcze przed laty dziesięć, ale przeciwnie, przynosi rozliczne korzyści, omijając jednocześnie ryzyko. Ale niewątpliwie zapalnikiem, który wywołał narastające od dawna niezaufanie i obawy — była katastrofa i wybrzeży Grenlandii amerykańskiego bombowca B-52 z bombami wodorowymi na pokładzie.

Jeśli te przesłanki wpłyną trwale na określenie dalszej polityki Danii — będzie to niewątpliwie wydarzenie wielkiej wagi. O ile, rzecz jasna, konserwatywne elementy obecnej koalicji rządowej nie zechcą ciągnąć rydwanu tej polityki wstecz. (Interpress)

Wiele znaków zapytania, wiązało się z utworzeniem nowego rządu duńskiego, rządu koalicji mieszczkańskiej, w którego skład weszły trzy partie, radykalna, liberalna i konserwatywna. I nie było w tym nic dziwnego. Układ sił politycznych w Danii był nieco nietypowy: konserwatyści i liberałowie mają pod wieloma względami więcej wspólnego z socjaldemokratami, którzy odeszli od władzy po 14 latach, niż z partią radykalną, która odniosła niezwykle sukces w niedawnych wyborach. Dotyczy to stosunku do członkostwa Danii w NATO, a także do niektórych innych problemów natury międzynarodowej.

Ostatnia debata w duńskim Folketingu stanowiła niewątpliwie pewną niespodziankę dla tych wszystkich, którzy spodziewali się, iż za cenę wejścia do rządu partia radykalna, z której wywodzi się obecny premier Baunsgaard, będzie musiała z miejsca zapłacić rezygnacją z najbardziej kontrowersyjnych punktów swojego programu. W toku debaty nowy premier przedłożył punkt widzenia swego rządu na szereg spraw, które mają kluczowe znaczenie dla kierunku duńskiej polityki zagranicznej.

PLAN RAPACKIEGO 1958-1968 | Śmietankowa pasta z... zółcią

P przed dziesięć laty, 14-letni r. rząd PRL przedstawił rządom Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Belgii, Danii i Kanady oraz NRF memorandum w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w środkowej Europie. Na obszarze strefy, która według propozycji i memorandum miałyby objąć PRL, CSRS, NRD i NRF wprowadzony miał być zakaz magazynowania broni jądrowej, zakaz rozmieszczania sprzętu i urządzeń przeznaczonych do jej obsługi. Memorandum polskie przewidywało ponadto przyjęcie przez mocarstwa nuklearne obowiązku poszanowania statusu strefy bezatomowej, przede wszystkim zaś obowiązek nie stosowania broni nuklearnej przeciwko obiektom położonym na obszarze strefy.

Tego samego dnia I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w wywiadzie dla dziennika angielskiego „The Times” wyjaśnił cel inicjatywy polskiej. Powiedział on m. in. „Pragnęliśmy uczynić pierwszy i naszemu zdaniem najprostszy oraz najbardziej skuteczny — krok w kierunku zmniejszenia napięcia międzynarodowego”.

Logika planu polskiego — przypomnijmy pokrótce — była prosta: przeciwdziałanie się zamierzeniom imperializmu dałoby do objęcia Europy wyścigiem zbrojeń nuklearnych.

Zamierzenie to wyraziło się w decyzji NATO z grudnia 1957 r., która przewidywała rozlokowanie w Europie zachodniej magazynów broni jądrowej USA oraz oddanie do dyspozycji dowódcy NATO w Europie pewnej ilości amerykańskich rakiet średniego zasięgu. Decyzja Rady NATO leżała na linii polityczno-militarnych dążeń NRF; pamiętamy bowiem, iż Republika Federalna po wyrzuceniu się w układach paryskich z października 1954 r. produkcji broni jądrowej niemal natychmiast zaczęła wysuwać postulaty zapewnienia jej dostępu do tej broni.

Filozofię tej polityki sformułował m. in. ówczesny kanclerz NRF, Konrad Adenauer na konferencji prasowej 5 kwietnia 1957 r.: „Jestem niezadowolony z tego, że ogólnie nie ma się z broni, nie branie udziału w rozwoju nowoczesnej techniki zbrojeniowej nie oznacza odprężenia, jeżeli jest podejmowane przez jeden kraj, a na pewno już nie, jeżeli będzie podjęte przez samą Republikę Federalną”.

Ta tendencja polityki NRF wywołała uzasadnione obawy w europejskiej opinii publicznej. Obawy te wyraziły się w przedstawieniu przez licznych mężów stanu propozycji zmierzających do „disengagementu” Europy środkowej. Do autorów najbardziej popularnych planów należeli działacze brytyjskiej partii pracy: Denis Healey, Hugh Gaitskell, Zilliacus; były dyplomata amerykański G. F. Kennan, polityk francuski Jules Moch. Polityka rządu NRF wywołała także zaniepokojenie niektórych okręgów zachodnio-

niemieckiej opinii publicznej, które nie bez racji uważały, że wyposażenie Bundeswehry w broń jądrową zwiększy niebezpieczeństwo wybuchu wojny nuklearnej i przyczyni się do ostatecznego utrwalenia podziału Niemiec.

Polski plan, zakładający wycofanie i nie wprowadzanie na obszar czterech państw środków wojskowych broni jądrowej i środków jej przenoszenia, uderzając w ogólną politykę imperializmu, kierował się bezpośrednio przeciwko niebezpiecznej polityce NRF. Ta okoliczność sprawiła, że plan polski spotkał się ze szczególnie pozytywnym przyjęciem realistycznej i postępowej opinii zachodniej Europy i w samej NRF.

Rok 1964 — Plan Gomułka

Pomimo odrzucenia przez rządy zachodnie planu polskiego idea w nim zawarta pozostała aktualna po dzień dzisiejszy. Wpłynęło na to szereg przyczyn. Pierwsza z nich to przekonanie o pilnej potrzebie realizacji prostych i łatwych do realizacji — tak jak Plan Rapackiego — kroków, które mogłyby przyczynić się do zmniejszenia ryzyka wojny nuklearnej. Druga — to zharmonizowanie w planie polskim indywidualnych interesów bezpieczeństwa narodowego państw z ich ogólnym interesem — zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego. W ten sposób plan zawierał ofertę rozwiązania rozbrojeniowego obiektywnie możliwą do przyjęcia dla każdego państwa, nie zależnie od jego specyfiki geograficznej, strategicznej i politycznej. Po trzecie wreszcie — plan stanowił dogodną platformę dla szerokiej politycznej dyskusji nad bezpieczeństwem europejskim.

Niezależnie od tego — kolejne akcje rządu polskiego, wprowadzanie do planu kolejnych modyfikacji (1958, 1962), uwzględniających poglądy niektórych rządu i czynników politycznych na Zachodzie, o ile zmierzają one do zwiększenia skuteczności proponowanego rozwiązania — stale aktualizowały problem utworzenia strefy bezatomowej w Europie i niebezpieczeństwa wynikających ze zbrojeń NRF.

Stwierdzając wszelkie możliwości dróg prowadzących do osłabienia napięcia międzynarodowego w Europie, Polska przedstawiła 29 lutego 1964 r. nową inicjatywę, określającą powszechnie jako Plan Gomułka. Zgodnie z tym planem na obszarze PRL, CSRS, NRD i NRF lub innych państw europejskich zamierzono wycofanie broni jądrowej na istniejącym poziomie. Oznaczałoby to, że państwa położone na tym obszarze zobowiązałyby się do nieprodukowania i niesprzeczania broni jądrowej, a mocarstwa nuklearne utrzymywałyby broń jądrową — do nie zwiększania jej arsenałów.

Państwa zachodnie w swej większości uznały konstruktywny charakter propozycji polskiej i wyraziły gotowość dalszej wymiany poglądów na jej temat. Jedynym rządem, który zajął zdecydowanie negatywne stanowisko — podobnie jak wobec Planu Rapackiego — był rząd NRF. Powodem takiego podejścia Niemiec do planów polskich było i nadal

pozostało jej dążenie do uzbrajania się w najnowocześniejsze środki masowej zagłady — z bronią jądrową i zdołanie w ten sposób nuklearnego atutu dla swej polityki rewizjonistycznej.

Aktualność polskich planów

Rok 1967 wykazał ponownie pełną aktualność częściowych kroków rozbrojeniowych w Europie, w tym polskich planów. Nadal pozostały one przedmiotem dialogu dyplomatycznego prowadzonego przez Polskę z krajami zachodnioeuropejskimi. Utrzymywały się one w centrum zainteresowania tych wszystkich sił w różnych krajach europejskich, a także w NRF, które szukają dróg rozwiązania aktualnych problemów i zwiększenia poczucia bezpieczeństwa w tym tak neuralgicznym dla pokoju światowego regionie.

Obawy państw zachodnioeuropejskich — z wyjątkiem NRF — przed wciągnięciem Europy w sferę amerykańskiej polityki agresji praktykowanej obecnie na Dalekim i Bliskim Wschodzie, zwiększyły zainteresowanie stworzeniem takiej platformy stosunków między państwami europejskimi — niezależnie od ich przynależności blokowej — które gwarantowałyby maksimum bezpieczeństwa. Chodzi krótko mówiąc o to, by w drodze rozwiązań rozbrojeniowych o zasięgu częściowym i regionalnym — takich jak plan polski — utrwalić pokojową współpracę w Europie i zamknąć drogę powrotu „zimnej wojnie”.

Oceniając z perspektywy dziesięciolecia polskie inicjatywy zapoczątkowane Planem Rapackiego i ich rolę w międzynarodowym dialogu rozbrojeniowym nie sposób nie zwrócić uwagi na trzy bezsporne ich osiągnięcia.

1. Określenie w formie prawnej pojęcia strefy bezatomowej. Plan Rapackiego stał się prototypem dla określenia i ustalenia zakresu zobowiązań dezatomizacyjnych dyktowanych i przyjętych w innych regionach świata, m. in. w Ameryce Łacińskiej.

2. Jeszcze przed podjęciem szerokiej dyskusji nad układem o nie rozprzestrzenianiu broni jądrowej polskie propozycje odegrały dużą rolę w zainicjowaniu tej dyskusji w ramach europejskich. Stały się w tym zakresie jednym z czynników mobilizujących różne siły polityczne w Europie wokół zadania opracowania układu o nierozprzestrzenianiu „bez luk” uniemożliwiającego realizację pretensji nuklearnych NRF.

3. Inicjatywy dyplomatyczne związane z prezentacją i rozwijaniem polskich planów stworzyły szerokie forum dialogu politycznego go Wschód-Zachód. To też sprawiło, że wszystkie niemal propozycje zmierzające dzisiaj rzeczywiście do lepszej organizacji stosunków europejskich nierozdzielnie związane są z propozycjami w sprawie regionalnego rozbrojenia lub zamrożenia nuklearnego w Europie.

ANDRZEJ SKOWROŃSKI

C o Pan jada na śniadanie, redaktorze, chyba nie stale kiebasę, czy szynkę? Więc niech raz zabierze także konsument śmietankowego sera... Powiedzmy, lubi Pan tak samo jak ja przetwory mleczarskie. Zdrowe są, pożywne, w naszym jadłospisie z powodzeniem mogą zastępować mięso. Wie Pan, podobnie jak i ja, że płynnie teraz przez Polskę szeroki strumień mleka. Ale będzie Pan wiedział więcej ode mnie, jeśli potrafi mi wytłumaczyć, dlaczego płynnie on tak nie uregulowanym nurtem.

Poprowadzę Pana do centrum Poznania. Zatrzymajmy się do sklepu, baru mlecznego, do „Garmażera” i sklepu fabrycznego Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Panuje tu posucha!

Pierwszy sklep spożywczy, najwyżej dwa znane od lat gatunki sera twardego, kilka topionych serków, twaróg śmietankowy w kubku lub w miękkim opakowaniu, jeszcze mleko, śmietana, czasem maślanka i tzw. biały ser klinkowy (polecam, jeśli on w Wrześni). No i masło, ale nigdy formowane w paczuszki 1/8 kilo gramowe. Z tym pakowaniem za duży widać wysiłek dla producenta. Podobnie z twaro-

gami, których jakoś nie warto wytworcom pakować w małe, solidne paczuszki, przydatne w samoobsłudze, więc każdą porcję trzeba ważyć i dzielić klientowi za ladą.

Pomyśli Pan, że konsument ma w czym wybierać? Ponoć de Gaulle narzekał kiedyś, że jak tu rządzić krajem, w którym konsumuje się 300 rodzajów sera. Ja, Panie Redaktorze, zgodnie z zasadami współistnienia, nie będę ingerował w kłopoty rządu francuskiego; widzę tylko, że nasi producenci wzięli sobie mocno te słowa generała do serca i w obawie przed anarchią na... rynku, raczą nas stale tym samym minimalnym wyborem.



Lecz jakim prawem kilku panów z serowarskiej branży wszystkim nam dyktuje czego nie mamy jeść na śniadanie? Nie ulegajmy Redaktorze, tym naciskom. Gdzie te aromatyczne pasty z przyprawą pomidorową, papryką, śledziem czy kminkiem, gdzie apetyczne kanapki, garnirowane serem i pastami na kilka dziesiąt sposobów?

Właśnie — gdzie? Chodźmy więc do „Garmażera”. O, tutaj przy przynajmniej ul. 27 Grudnia: proszę coś wybrać na waga z dwóch twarogów, trzech (jeśli są) serów twardych, krojonych tylko na żądanie i kilku grudek topionego sera. Może jakąś kanapkę? Proszę bardzo, jedynie gdy żona Pańska pomyśli i zrobi sama w domu... „Garmażer” poleca za to w dużym wyborze herbatę, kawę naturalną, makaron, czasem pomarańcze, sok owocowy. Brak tam natomiast wyrobów garmażeryjnych z przetworów mleczarskich. A kwitnie ten osobliwy handel garmażeryjny pod pańskim okiem, które jednak konia nie tuczy — obok siedziby

Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych... Jeśli „Garmażer” nie widzi w mleczarstwie atrakcyjnego surowca i sposobu wzbogacenia nim wyboru przetworów, może dojrzeć, że szansę sam wytwórca, może on umiejętnie polecać swoje wyroby? Chodźmy więc do sklepów fabrycznych PSM przy ul. Ogrodowej i ul. Czerwonej Armii. Pan mnie wyczuwa? — jak mawia Miłnarski — tutaj niewiele lepiej z garmażerką mleczarską niż u „Garmażera”. A serów twardych też nie bardzo widać. I perspektywy wzrostu konsumpcji także...

Ratujmy się przed głodem w barze mlecznym. Co, błędnie Pan? Ciągłe zupa mleczna, budyń i naleśniki z serem? To ja Panu pokażę broszurkę Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich pod tytułem „101 potraw z mleka”. Zapomnijmy przy tej lek turze o monotoności w barowych jadłospisach.

Wspominając owe 101 potraw i 300 gatunków serów, przygotowuję tu istotnie śmietankową pastę z mojej własnej zółci. Niech ją przełkną ci, którzy urządzili sobie na mlecznej drodze cichą przystań i liczą w spokoju przeczekać tę mleczną „powódź”.

Tymczasem mleka jest coraz więcej. Trzeba więc starać się o nowe moce przerobowe przetwórstwa mleczarskiego. Zgodna na to, lecz na co czekają jeszcze u „Garmażera” skoro biadają że brak im surowca? Na co liczy spółdzielczość mleczarska, jeśli sama we własnych sklepach nie toruje drogi nowym pomysłodawcom produkcyjnym, recepturom, a zatem — swojej własnej przyszłości? I na co Pan czeka, Redaktorze, skoro po roku od Waszej kampanii „Klient ma rację?”, nic się w przetwórstwie i handlu nabiałem nie zmieniło?

Pardon, chodźmy przepić ten mój przytyk, do mlecznego cocktail-baru przy ul. Czerwonej Armii. Świętyni lokal! Na pewno wybierze Pan coś spośród 11 rodzajów cocktailów i 9 odmian kremów. Okazuje się jednak, że z mleka można! Więc ja stawiam

SEROJAD

Kildare w nowej roli

Zgoła odmienne od dotychczasowego wcielenie zaprezentował niedawno angielskim telewizjom popularny i u nas w roli dr Kildare’a — Richard Chamberlain. Wystąpił on jako Ralf Touchet w telewizyjnej adaptacji sztuki angielskiego dramaturga Henry Jamesa pt. „Portret pani”. Sztuka grana będzie na jednej ze scen londyńskich, co da niewątpliwie okazję Chamberlainowi wykazania się umiejętnościami aktorskimi. Został on bowiem gwiazdą filmu telewizyjnego zanim w ogóle zdołał wystąpić w teatrze.

Zmiana z Kildare’a na Henry Jamesa — stwierdził młody aktor — jest drugim ważnym wydarzeniem w mojej karierze artystycznej. Pierwszym było stworzenie postaci doktora, który zyskał sobie sympatię ogółu widzów. Chamberlain zamierza wystąpić w kilku sztukach Henry Jamesa, które — pokazane na scenie — złożą się na nową serię telewizyjną. (jw)

Stuchamy z płyt

Recital fortepianowy Lidii Grychotówny. W programie Robert Schumann: Karnawał op. 9 i Wariacje „Abegg” op. 1 oraz Ferenc Liszt: Rapsodia węgierska nr 12, Szum lasu i Korowód gnomów (Koncertowe etiudy). Muza XL 0361.

Recital fortepianowy jednego z najwybitniejszych pianistów współczesnych Malcolm Fragera (USA): Franz Joseph Haydn — Sonata nr 40 — G-dur, Sonata nr 32 h-moll i Domenico Scarlatti — Sonaty: C-dur, a-moll, Es-dur, A-dur, G-dur, B-dur, d-moll, D-dur, i G-dur. Veriton XV-702.

Stanisław Moniuszko: Pieśni z towarzyszeniem organów (na głosy solowe i chór). W sumie 13 pieśni religijnych; wykonawcy: Chór Filharmonii Narodowej pod dyr. A. Szallńskiego — Ręczkowski — organy i soliści: W. Piłewski — bas, D. Ambroziak — sopran, Z. Nikodem — tenor, A. Hiołski — baryton. Veriton XV-705.

Anna German śpiewa 4 piosenki: A jeżeli mnie pokochasz, Skąd przyjdzie noc, Nasza ścieżka, Nikt mi ciebie nie odbierze. Grają: Ze-

spół instrumentalny K. Gaertner i orkiestra pod dyr. L. Bogdanowicza. Muza N0506.

Irena Santor z towarzyszeniem Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia, Orkiestry Tanecznej PR pod dyr. E. Czernego i zespołu instrumentalnego P. Figla śpiewa: Na krzywym Kole, Kochany, u mnie nie nowego, Znał się, Mieszkamy na Hożej. Muza N0502.

Irena Santor śpiewa 11 piosenek z tytułową „Powróć się tu...” na czele. Między innymi na płycie znajdują się: Nie miałem powiedzieć, Uwierz mi ci, Tak daleko już jesteśmy, Ze szczęściem na ty, To nie wszystko. Grają Orkiestra pod dyr. S. Rachonia i zespół instrumentalny P. Figla. Muza XL 0362.

Anna German. Recital piosenek. Wśród 12 utworów: Cyganeria, Zimno dzwony, A jeżeli mnie pokochasz, Staniemy nad jeziorem, Over and Over, Chcę być kochaną, Skrzydlaty koń, Cygański wóz. Towarzyszą: orkiestra pod dyr. L. Bogdanowicza, zespół instrumentalny K. Gaertner, zespół Studia M2 pod kier. B. Klimczuka. Muza XL 0424.

do redaktorów

Harcerskie tradycje lotnicze I HDL

W wydanej przez Główną Kwaterę Harcerstwa, z okazji święta lotnictwa w r. 1957 jednodniowce lotniczej pt. „Wzlot”, czytamy między innymi:

„Na długo przed powstaniem harcerskiego lotnictwa poszczególni harcerze szkolili się w pilotażu. Słynny konstruktor Puławski i nie mniej zasłużony pilot Żwirko byli harcerzami. Ale dopiero pod wpływem osiągnięć szybownictwa obudziło się w harcerstwie masowe zainteresowanie lotnictwem. Zaczęły powstawać drużyny lotnicze, harcerskie modelarnie, organizowano kursy teoretyczne. Nie udało się dotychczas ustalić, która z drużyn była pierwszą. O te palme pierwszeństwa sięgnie zapewne Poznań, który wystał oficjalnie na Złocie Harcerskim w r. 1923...”

I Harcerska Drużyna Lotnicza im. gen. Dąbrowskiego w Poznaniu — może ona właśnie była pierwszą drużyną lotniczą w Polsce? Wydaje się to faktem.

Drużyna z żółtymi chustami z czarną obwódką, działająca do

dziś przy Hufcu Poznań-Grunwald, a jej początki organizacyjne sięgają roku 1912. Rok 1928 był okresem przełomowym w pracy drużyny. Do normalnego programu harcerskiego doszedł program lotniczy jako specjalizacja i przyjęcie nazwy lotniczej z ówczesnej 6 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej. W bieżącym roku przypada więc 40-lecie pracy lotniczej. Jest okazja zorganizowania imprezy, podsumowującej bogatą tradycję.

Rocznica winna stać się okazją do spotkań i wspomnień byłych członków drużyny, do spotkań z młodą generacją, kontynuatorami idei lotnictwa harcerskiego. Dla młodych zaś entuzjastów lotnictwa nie będących jeszcze w harcerskich szeregach może to być okazją do zapoznania z jej działalnością, do wstąpienia w grono harcerskie, by korzystając z tej drogi politechnizacji i wyrabiania charakterów wejść w trudne skomplikowane wspólne życie.

Ma I HDL w swym dorobku wiele dyplomów, a jej członkowie odznaki klas modelarskich za dobre wyniki i czołowe lokaty w zawodach modeli latających. Znaczną liczbą wyszkolonych pilotów szybownictwa I HDL po dalszym wykształceniu, wal

czyła w ostatniej wojnie w lotnictwie wojskowym w kraju i za jego granicami. Nie zabrakło ich również w I Pułku Lotniczym „Warszawa”, czy też w dywizjonach na Wybrzeżu Baltyjskim.

Były harcerskie obozy szybownictwa i przed rokiem 1939 i już zaraz w latach 1946—47. W Borowej Górze k. Piotrkowa w 1946 r. zorganizowano oboz szybownictwa poznańskich harcerzy; było na nim również kilku chłopców warszawskich. Jeden z nich szczególnie utkwiał w pamięci, młody powstańca warszawski z Krzyżem Walecznych na mundurku. Był z grupy spadochronowej „Parasol”. Został pilotem szybownictwa, mimo kalelectwa nogi.

Także w roku 1946 30-osobowa ekipa I HDL wzięła udział w I Krajowych Zawodach Modeli Latających na Polu Mokotowskim w Warszawie. Ale oprócz tego była też praca dla społeczeństwa: obozy żniwne, przyszli lotnicy przy sнопach zboża. Dobrze będzie przypomnieć datę pierwszej „Akcji żniwnej” I HDL: Bzowo-Góra od 22 lipca do 20 sierpnia 1945 roku.

Bogate są tradycje drużyny. W uznaniu działalności popularyzatorskiej Aeroklubu Poznańskiego przygotowując się do

obchodów 50-lecia istnienia, wyróżnił I Drużynę swą odznaką 40-lecia. Warto w ramach jubileuszu pracy lotniczej I HDL, który uzyskał poparcie Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, opracować monografię tej najprawdopodobniej, pierwszej drużyny lotniczej w Polsce.

Apelujemy więc do wszystkich byłych członków I HDL o nawiązanie łączności z drużyną. Prosimy o to wszystkich, a szczególnie tych, którzy w latach walki wyzwoleniczej walczyli w jednostkach lotniczych Ludowego Wojska Polskiego i armiach alianckich, jak również rodziny tych, którzy zginęli w II wojnie światowej.

Na pewno odpowiedzą i ci, którzy obecnie pełnią służbę w lotnictwie wojskowym. Komitet obchodu, po otrzymaniu adresów, prześle ankietę, a ich zbiór pozwoli na odtworzenie wielu faktów. Listy lub telefoniczne zgłoszenia prosimy kierować pod jednym z poniższych adresów: dh hm. Mieczysław Bednarek Poznań, ul. Śniadeckich nr 7, telefon 626-36 i dh hm. Józef Krugielka Poznań, ul. Kościńska 15, tel. 656-44.

Inż. Sylwester Światała Poznań

Szczepaniak czwarty

Dokończenie
ze str. 1

olimpijskiego egzaminu i bardzo słabo strzelał. Otrzymał aż 12 minut karnych i to głównie spowodowało, że znalazł się na końcu stawki, aż na 48 miejscu.

- A oto wyniki:
1. Magnar Solberg (Norwegia) — 1:13.45,9 (0 min. kar.),
 2. Aleksandr Tichonow (ZSRR) — 1:14.40,4 (2 min. kar.),
 3. Władimir Gundarczew (ZSRR) — 1:18.27,4 (2 min. kar.),
 4. Stanisław Szczepaniak (Polska) — 1:18.56,8 (1 min. kar.),
 5. Arve Kinnari (Finlandia) — 1:19.47,9 (2 min. kar.),
 6. Nikołaj Puzanow (ZSRR) — 1:20.14,5 (3 min. kar.),
 8. Stanisław Łukaszczuk (Polska) — 1:20.28,1 (4 min. kar.).

ŁYŻWIARSTWO SZYBKE

JESZCZE RAZ HOLENDERKA

Łyżwiarki zakończyły w poniedziałek swe olimpijskie występy rekordowym biegiem na 3.000 m. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych, padły znakomite wyniki. Aż 10 spośród 26 zawodniczek pobiło rekord olimpijski (5.14,3), ustanowiony w 1950 r. w Squaw Valley przez Lidę Skoblikową. Rezultat Holenderki Annschut — 4.56,2 jest drugim wynikiem w historii łyżwiarstwa, lepszym o 0,6 sek. od oficjalnego rekordu świata, należącego do jej rodaczki Stien Kaiser.

1. Annschut (Holandia) — 4.56,2 (rek. olimpijski)
2. Kaija Mustonen (Finlandia) — 5.01,0
3. Stien Kaiser (Holandia) — 5.01,3
4. Kaija Liisa Keskitikka (Fin.) — 5.03,9
5. Willy Bußmeyer (Holandia) — 5.05,1
6. Lidia Skoblikowa (ZSRR) — 5.08,0

SLALOM GIGANT

13 MIEJSCE BACHLEDY

Nasz utalentowany narciarz — „alpejczyk” A. Bachleda, spoisał się w poniedziałkowej drugiej części slalomu-giganta równie dobrze, jak w niedzielę. Tym razem jechał on z 19. numerem startowym podczas młoty i na rozrywki tej trasie. Użył czasu 1:49.25, czyli tylko o ponad 2 sek. gorzej od znakomitego Francuza Killy'ego.

Poniedziałkowy slalom faworyzował technikę. Na rozmielonej trasie nie można było jechać siłą. Killy, jeżdżący bardzo dynamicznie, przegrał z wybitnym technikiem, Amerykaninem Kiedem. Pozornie, oglądając przejazdy obydwu tych świetnych narciarzy wydawało się, że Killy po winien być zdecydowanie szybszy. Jego jazda była efektowniejsza. Jednak miękko i bardzo płynnie jeżdżący Amerykanin uzyskał najlepszy rezultat.

Bachleda, co trzeba podkreślić, startował w znacznie trudniej-

szych warunkach: trasa z minuty na minutę, podczas odwilży i stałe padającego deszczu, stawała się coraz wolniejsza. Ostatecznie, po dwóch przejazdach, wywalczył on w doborowym gronie najlepszych alpejczyków, b. dobre 13 miejsce.

1. J. Claude Killy (Fr.) — 3:29,28
2. Willy Favre (Szw.) — 3:31,50
3. Heinrich Messner (Aust.) — 3:31,83
4. Guy Perillat (Fr.) — 3:32,06
5. William Kidd (USA) — 3:32,37
6. Karl Schranz (Aust.) — 3:33,08
13. Andrzej Bachleda (Pol.) — 3:35,71
37. Ryszard Cwiklo (Pol.) — 3:45,96

SANECZKI

ZNOWU DESZCZ

W poniedziałek saneczkarze znów mieli pobjudkę o 5 rano. W dwie godziny później większość zawodników znajdowała się już na torze startowym w Villard de Lans. Na godz. 7 zapowiadano bowiem rozpoczęcie trzeciego ślizgu w jedynkach kobiet i mężczyzn. Komisja sędziowska odwołała start, gdyż pogoda psuła się z minuty na minutę. Wreszcie przed 8 zaczęła padać deszcz i wówczas postanowiono odwołać ślizg, gdyż tor nie nadawał się do jazdy.

Cieńkie życie mają członkowie Międzynarodowej Federacji Sportów Saneczkowych (FIL). Przedstawiciele kierownictwa ekip poszczególnych krajów starają się wywrzeć na nich presję, aby zrealizować swoje plany, które są dla nich najbardziej dogodne. W związku z tym kierownictwo FIL postanowiło odizolować działaczy od kierownictwa ekip. Kierownicy ekip mogą się do członków „ko mitetu wykonawczego FIL” zwracać tylko na piśmie.

HOKEJ

CSRS — NRD 10:3

W pierwszym poniedziałkowym meczu hokejowym w grupie „A” CSRS wygrała z NRD 10:3 (5:2, 1:0, 4:1).

SZWECJA — FINLANDIA 5:1
W drugim meczu grupy „A” Szwecja zwyciężyła Finlandię 5:1 (1:0, 2:1, 2:0).

USA — NRD 8:1
W trzecim meczu w grupie „A” reprezentacja USA wygrała wysoko z NRD 8:1 (2:1, 4:0, 2:0).

TABELA GRUPY „A”

1. ZSRR	4	8:0	36:3
2. CSRS	4	8:0	24:8
3. Szwecja	4	8:0	19:10
4. Kanada	4	6:2	22:8
5. USA	5	2:8	16:23
6. Finlandia	4	2:6	9:19
7. NRD	5	0:10	8:33
8. NRD	4	0:8	5:35

GRUPA „B”

W meczu grupy „B” hokeiści Japonii nieoczekiwanie wygrali z Rumunią 5:4 (3:0, 1:3, 1:1).

NIEOFICJALNA PUNKTACJA
Po siódmym dniu Olimpiady i zakończonych 15 konkurencjach nieoficjalna punktacja drużynowa przedstawia się następująco:

1. Finlandia — 38,5 pkt.
2. Austria — 38 pkt.
3. Norwegia — 35,5 pkt.
4. ZSRR — 32 pkt.
5. Holandia — 31 pkt.
- 6-7. Francja i USA po 29 pkt.
8. Włochy — 19 pkt.
9. Szwecja — 17 pkt.

Niedziela na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich

KOMBINACJA KLASYCZNA

Łączne wyniki kombinacji klasycznej: 1. Franc Kellner (NRD) 449,04 pkt., 2. Alois Kaelin (Szwajcaria) 447,94 pkt., 3. Andreas Kunz (NRD) 444,10 pkt., 4. Tomas Kucera (CSRS) 434,14 pkt., 5. Ezio Damin (Włochy) 429,54 pkt., 6. Józef Gasienica (Polska) 428,78 pkt., 15. Daniel Gasienica 407,76 pkt., 18. Erwin Fiedor 395,93 pkt., 20. Jan Kawulok 387,76 pkt.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKE

Wyniki biegu kobiet na 1000 m

1. Carry Geyssens (Holandia) — 1:32,6 (rek. olimpijski)
2. Ludmila Titowa (ZSRR) — 1:32,9
3. Dianne Holm (USA) — 1:33,4
4. Kaija Mustonen (Finlandia) — 1:33,6
5. Irina Jegorowa (ZSRR) — 1:34,6
6. Sigrid Sundby (Norwegia) — 1:34,5

SLALOM GIGANT

Wyniki pierwszego przejazdu: 1. J. C. Killy (Francja) — 1:42,74
- 2. Willy Favre (Szwajcaria) — 1:43,94
- 3. Guy Perillat (Fr.) — 1:44,78
- 4. Georges Mauduit (Fr.) — 1:44,86
- 5. Heinrich Messner (Austria) — 1:45,16
- 6. Karl Schranz (Austria) — 1:45,28
- 14. Andrzej Bachleda (Polska) — 1:46,46

KONKURS SKOKÓW

Wyniki otwartego konkursu skoków na średniej skoczni: 1. Jiri Raska (CSRS) 79,0 — 72,5 m (nota 216,5 pkt.), 2. Reinhold Bachler (Austria) 77,5 — 76,0 m (nota 214,2 pkt.), 3. Baður Preiml (Austria) 80,0 — 72,5 m (nota 212,6 pkt.), 4. Bjørn Wirkola (Norwegia) 76,5 — 72,5 m (nota 212,0 pkt.), 5. Topi Mattila (Finlandia) 78,0 — 72,5 m (nota 211,9 pkt.), 6. Anatolij Żeglanow (ZSRR) 79,5 — 74,5 m (nota 211,5 pkt.), 27. Józef Przybyła (Polska) 72,5 — 71,0 m (nota 193,7 pkt.), 30. Erwin Fiedor (Polska) 74,5 — 67,5 m (nota 191,8 pkt.), 32. Ryszard Witke (Polska) 73,5 — 68,5 m (nota 190,3 pkt.), 35. Józef Kocjan (Polska) 72,5 — 69,0 m (nota 189,0 pkt.).

SANECZKI

Wyniki pierwszych dwóch ślizgów jedynie kobiet: 1. Ortrun Enderlein (NRD) — 1:38,08
- 2. Anna Maria Mueller (NRD) — 1:38,14
- 3. Erica Lechner (Włochy) — 1:38,15
- 4. Angela Koesel (NRD) — 1:38,77
- 5. Christa Schmuck (NRD) — 1:38,99
- 6. Angelika Duerhaupt (NRD) — 1:39,22
- 7. Helena Macher (Polska) — 1:39,57
- 10. Anna Mąka

W halach i na stadionach

Zgodnie z przewidywaniami piściarze Olimpij natrafili w walce o mistrzostwo II ligi na silnego przeciwnika. A takim był zespół Carbo Gliwice. Pewnym nie-dopatrzeniem gospodarzy, to oddanie dwóch punktów w.o. z powodu nadwagi R. Jakubowskiego.

10-11. CSRS i Szwajcaria	po 14 pkt.
12. NRF	12 pkt.
13. NRD	9 pkt.
14-15. Polska i Rumunia	po 4 pkt.
16. W. Brytania	3 pkt.
17. Węgry	1 pkt.

PODZIAŁ MEDALI

Po siódmym dniu Olimpiady i zakończonych 15 konkurencjach, podział medali jest następujący:

	złote	srebr.	brąz.
Norwegia	2	2	1
Francja	2	2	—
Holandia	2	1	2
Włochy	2	—	—
USA	1	3	1
Finlandia	1	2	1
ZSRR	1	2	1
Austria	1	1	3
NRF	1	1	—
CSRS	1	—	1
Szwecja	1	—	1
Szwajcaria	—	2	1
NRD	—	1	1
Rumunia	—	—	1

DZISIAJ

W 8 dniu Olimpiady medale rozdzielone zostaną jedynie w dwóch konkurencjach kobiecych: biegu narciarskim na 5 km oraz w slalomie specjalnym kobiet. W biegu sprinterskim, startować będą zawodniczki polskie. Sądząc jednak po słabych rezultatach naszych reprezentantek w biegu na 10 km i tym razem narciarki polskie nie odegrają większej roli.

Dzisiaj rozpoczyna boje o olimpijskie medale zawodnicy startujący w jeździe figurowej na lodzie.

Program przewiduje dwa mecze hokejowe w grupie A: ZSRR — Szwecja i CSRS — Kanada.

TELEWIZJA: godz. 13.15 — slalom specjalny kobiet; godz. 17.40 — II i III terna meczu ZSRR — Szwecja; godz. 21.40 — Kronika olimpijska i III terna meczu CSRS — Kanada.

POLSKIE RADIO: godz. 14.30 — montaż dźwiękowy z biegu narciarstwa kobiet w Autrans; godz. 18.40 — wiadomości olimpijskie; godz. 18.25 — transmisja meczu ZSRR — Szwecja — program I.

Turniej niezrzeszonych

W dalszym ciągu rozgrywanego na lodowisku „Bosdanka” turnieju hokejowego drużyn niezrzeszonych, w dniu wczorajszym padły następujące wyniki:

Sokół (Mosina) — Tornado (Jeżyce) 7:3 (2:0, 2:1, 3:2)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Z. Kalan 3, L. Jakubowski i M. Zyniewicz po 2; dla pokonanych: P. Nowicki 2 i J. Włodarczyk.

W drugim spotkaniu Torpor (Jeżyce) pokonał Zryw Podolany 5:1 (1:1, 2:0, 2:0). Ludem bramkowym podzielili się: W. Deczyk 2 oraz po 1-ej S. Różański, J. i Z. Śmigielscy; dla Zrywów: J. Drajerzyk. (t)

Z uzyskanego wyniku remisowego 10:10 Olimpia może być zadowolona. Drugi występ piłkarski Sołowa w II lidze zakończył się niepowodzeniem. Mecz z Avia w Świdniku Sokół przegrał 7:13.

W meczu o mistrzostwo ligi juniorów okręgu poznańskiego Olimpia zwyciężyła Polonię Leszno 11:9 a Prosa Kalisz — Górnika Konin 16:6.

Ciekawy przebieg miało spotkanie pływackie rozegrane w Poznaniu pomiędzy AZS Warszawa i miejscowym Lechem. Wygrał gość 93:71. Uzyskano trzy wyniki lepsze od dotychczasowych rekordów Polski: Wiederek (AZS) uzyskał na 100 m de finem — 1.01,0, Grecka (AZS) na 200 m st. zmien nym 2:33,8 i w kategorii młodzików Kobielska (Lech) na 200 m st. grzb. — 2:40,9 min.



E. Kobielska
Fot. — K. Przychodzki

Drużynowe mistrzostwo okręgu seniorów w zapasach w stylu wolnym zdobył Lech przed Sulmirezykiem i Ponią. (t)

Wysokim zwycięstwem zakończył się mecz w hokeju na lodzie o mistrzostwo ligi terytorialnej między przodownikiem w tych rozgrywkach Pomorzaniem i Cybłą z Poznania 19:3. Już w pierwszej tercji goście prowadzili 10:1.

W Gdyni zakończyły się I Zimowe Mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. W konkurencji seniorek zwyciężyła Grażyna Bojarska z poznańskiego Energetyka. W kategorii junierek wygrała I-waszkiewicz (Start Gdynia) przed swoją koleżanką Zajączkowską i Trafanowską z Energetyka Poznań.

Przygotowujący się do występu w Pucharze Europy piłkarze Górnika Zabrze pokonali w Tbilisi drużynę Dynamo 2:1.

Międzynarodowy turniej szablony Puchar Martini w Brukseli zakończył się zwycięstwem Arabo — Francja, który w finale pokonał Pawłowski 5:4.

Piłkarze ręczni Grunwaldu w meczu o mistrzostwo II ligi pokonał Gwardię Opole 19:15 i przegrali ze Śląskiem Wrocław 17:19.

Koszykówka

17 kolejka I ligi koszykarzy w ekstraklasie przyniosła następujące wyniki:

Legia — AZS Toruń 86:93
Polonia — Wybrzeże 75:57
AZS Poznań — Słask Wr. 46:64
Lech — AZS W-wa 60:49
Wisła — Lublinianka 106:58
Sparta — Start Lublin 74:69
Legia — Wybrzeże 87:82
Polonia — AZS Toruń 77:58
AZS Poznań — AZS W-wa 59:69
Lech — Słask Wr. 58:80
Wisła — Start Lublin 98:68
Sparta — Lublinianka 73:69

1. Legia	17	30	1353:1169
2. AZS W-wa	17	30	1149:990
3. Wisła	17	30	1413:1188
4. Słask	17	30	1227:1041
5. Wybrzeże	17	29	1177:1124
6. Polonia	17	26	1193:1159
7. Lech	17	25	1133:1194
8. Sparta	17	23	1060:1126
9. Lublinianka	17	22	1056:1225
10. AZS Toruń	17	21	1107:1228
11. AZS Poznań	17	20	1082:1280
12. Start Lublin	17	20	1123:1341

Ze zmiennym szczęściem walczyły poznańskie koszykarki, oto wyniki:

Wisła — Olimpia 75:44
Korona — Słaz Wr. 62:47
AZS W-wa — AZS Kraków 63:37
Polonia — ŁKS 41:60
AZS Poznań — Spójnia Gd. 59:47
Lech — Czarni Szcz. 77:40
Wisła — Słaz Wr. 75:47
Korona — Olimpia 50:44
Polonia — AZS Kr. 64:32
AZS W-wa — ŁKS 53:66
AZS Poznań — Czarni Szcz. 48:53
Lech — Spójnia Gd. 39:66

1. ŁKS	18	36	1294:923
2. Wisła	18	35	1391:832
3. Spójnia Gd.	18	30	1148:942
4. Olimpia	18	29	1061:1011
5. AZS Poznań	18	27	971:974
6. Lech	18	27	1000:1010
7. AZS W-wa	18	27	1035:1029
8. Polonia	18	26	932:580
9. Korona	18	26	911:967
10. Słaz	18	22	971:1120
11. Czarni	18	20	746:1386
12. AZS Krak.	18	19	714:1035

W pewno z dużą kulturą i chwałebnym opowiadaniem. Przecie obmyślił owe impresje w szczegółach. A jednak dźwięk tego pianisty jest dosyć suchy i rzeczowy, mało barwny i zmysłowy, jak na hiszpańszczyznę, która wymagałaby nadto większego napięcia emocjonalnego i temperamentu. Ciekawiej zabrzmiały bisy. Ale „Cordoba” Albeniza pięknie gra Kędra, a „Taniec ognia” de Falli — Rubinstein. Dopiero przy „Walcu E-dur” Brahmsa znalazł się Żmudziński na właściwym, odpowiadającym jego indywidualności „teren”.

Wieczór uzupełniono występem członka naszego zespołu — K. Fiali, odtwarzającego Koncert na obój J. Pauera. Kompozytor ten nie był dotychczas u nas znany, a przecież rozwija ożywioną działalność w Czechosłowacji, gdzie sekretaruje w Związku Kompozytorów i należy do organizatorów słynnej „Praskiej Wiosny”. „Koncert” Pauera napisany jest rzetelnie, z prawdziwą inwencją, bez tendencji do jakiegokolwiek pozy (szczególnie przyjemne są części I i II), K. Fiala popisał się wnikliwym opracowaniem i wirtuozeria gry. Zdobył sobie żywe oklaski audytorium.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Pod batutą Stryji

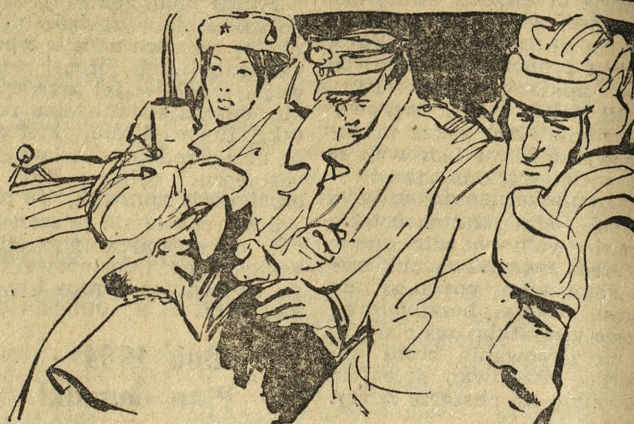
Po 5 latach przerwy znowu w Filharmonii Poznańskiej powitaliśmy Karola Stryję. Znany artysta śląski gościnie poprowadził dwa symfoniczne wieczory. Dodamy, że obecna dyrekcja Filharmonii słusnie stara się przypominać i przedstawiać publiczności różnych wybitnych dyrygentów polskich. Przecie pragniemy zobaczyć u nas Katlewicza, także Czyża, Krzemieńskiego, Burego i Wodiczke. A więc nareszcie Stryja i to z „I Symfonią” Brahmsa. Pięć lat temu — o ile pamiętam — prowadził „IV”. Sztuka brahmsowska nie jest tak komunikatywna dla szerokiego audytorium, jak Liszt lub Czajkowski. Łączy klasyczny ład z romantycznym polem, lecz równocześnie unika błyskotliwych efektów, zdradzając niechęć do programowości. Stanowi rozwinięcie tego co już Beethoven zapowiadał w „V” i „VI”.

Wykonanie każdej symfonii Brahmsa to poważny problem zarówno dla dyrygenta jak i orkiestry. Wiedeński kompozytor przedstawił typ liryczny, szczególnie skłonny do refleksji i tragicznej zadumy, choć nie brak jego muzyce także monumentalnych założeń. Tajemniczą interpretacją K. Stryji pozostaje nader szczęśliwe połączenie obu cech. I Symfonia pulsowała szczerym uczuciem, jednak powściągliwie miarkowanym o wym specyficznym „stylem Brahmsa”. W efekcie: jedno z cenniejszych utworów trudnej partytury — na przestrzeni ostatnich sezonów filharmonicznych.

W programie omawianego koncertu widniało aż dwu solistów. I tak T. Żmudziński wykonał z orkiestrą 3-częściowe impresje M. de Falli, literacko zatytułowane „Noce w ogrodach Hiszpanii”. Kompozycja powstała pod niemalym wpływem sztuki Debussy'ego, która hiszpański mistrz jednak barwił motywami o czystego folkloru. Instrument solowy stanowi tutaj tylko czynnik kolorystyczny w ogólnym obrazie całości. Żmudziński gra na

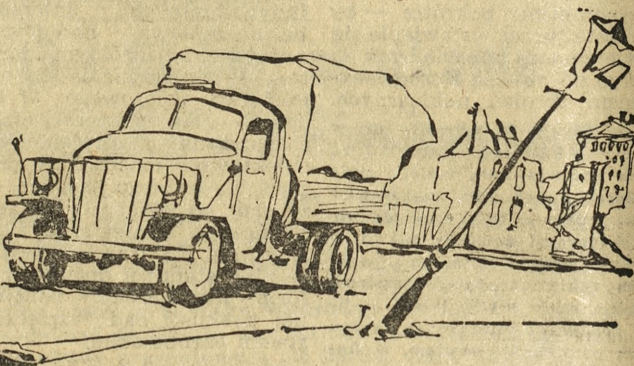
44-letni pancerni pies

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLEŃSKI



Brezent samochodu łomotał jak skrzydło, wzdymał się wypełniony wiatrem. W kacie przy soferce, na zapasowej oponie i paru garściach siana siedział Janek z Marusią, otuleni jedną peleryną; obok nich przy prawej burcie, Grześ i Gustlik. Szarik wcisnął się między czołgistów, głowę trzymał na kolanach dziewczyny.

Oczywiście nie jechali sami. Całe pudło ciężarówkę wypełnione było frontowym bractwem. Dopiero co wsiadli wszyscy na skrzyżowaniu, rozlokowali się i przypatrywali sąsiadom ale już zostały zawarte pierwsze znajomości, już zaczęli dzielić się machorką, częstować nawzajem papierosami.



Cieżarówka zbliżała się do miasta, z tyłu popod łukiem brezentu widzieli pojedyncze domki, potem wjechali na praskie ulice i rozmowy przycichły. Może dlatego, że prawie wszyscy zadymili papierosami, a może spoglądali na ruiny rozbitych pociskami domów, na których śnieg tałaj w stołcu i powietrze leciutko drgało.

— Wtenczas też dymili, tylko inaczej — powiedział Grześ.

Skręcili w lewo. droga opadała łagodnym zjazdem ku Wiśle. Janek uniósł głowę, patrzył uważnie i wskazawszy ręką powiedział:

— Słuchajcie, przecież my właśnie gdzieś tu, w tym miejscu... Jeszcze kamienie powirywane z bruku. Toż to ślad po nas, po „Rudym”.



— Pies też spod Sandomierza? — zapytał przymrużając oko właściciel samochodu. — Złożyłbym się, że w bronie pancerniej walczy.

— Jakbyś wiedział! — ucieszył się Saakadzeszwili, że teraz na tamtego pułapkę może zastawić.

— Czytaj co tu pisze o tu, blaszka na obroży.

Szarik widząc, że wszyscy zwracają nań uwagę, wypostował się godnie i nie ze złości, ale tak, na wszelki wypadek zaprezentował białe, lśniące kły.

— Ja będę czytać a on mi głowę odgryzie. Poza tym nie przy mnie pisane polskimi literami.

— Mogę wam przetłumaczyć — cieszył się Grześ.

— Tu jest napisane: „Szarik, pies brygady pancerniej”.

— Ho, ho to trzeba do niego mówić towarzyszu szeregowej. Myślałem, że zwykły pies, a okazuje się, że żołnierz.



Wiele mogłyby opowiedzieć rozstające drogi. Czasem spotykają się na nich ludzie, lecz częściej żegnają i portem jedną idą w lewo, drudzy w prawo, nie wiedząc nigdy na pewno, czy kiedykolwiek jeszcze splecą się ich losy i jak odległe jest następne spotkanie.

cdn

NAJWIĘKSZA WYGRANA
W SZCZĘŚLIWYM PRZYPADKU
1.000.000 zł
MOŻESZ WYGRAĆ
w Krajowej
Loterii Pieniężnej
W LUTYM OGÓŁEM DO WYGRANIA
9.100.000 zł.
K792

Przetargi

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Poznaniu, ul. Komandoria nr 5 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:
— parterowego budynku magazynowego z pomocnymi pomieszczeniami biurowymi i socjalnymi (kubatura 1800 m³)
— (rob. budowlane, wodno-kan., instalacja centr. ogrzewania, rob. wentylacyjne i elektryczne).
Termin wykonania robót ustalony został na dzień 30. XI. 1968 r.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w dniach pracy od godz. 7-14 w Dziale Inwestycji PZPS w Poznaniu, ul. Komandoria nr 5.
Zalokowane oferty z oznaczeniem „przetarg”, należy składać w Dziale Inwestycji PZPS w Poznaniu, ul. Komandoria 5, w terminie do dnia 28 lutego 1968 roku.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lutego 1968 r. o godz. 10 w PZPS Dział Inwestycji, Poznań, ul. Komandoria nr 5.
W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
PZPS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K670

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego przy ZEOW w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU marki Lublin, nr rej. PM 61-97, cena wywoławcza 33.000,— zł i SAMOCHODU marki Żuk PI 01-67 — cena wywoławcza 25.000,— zł.
Przetarg odbędzie się dnia 28 lutego 1968 r. o godz. 11 w SOWI w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć, najpóźniej w przeddzień przetargu wadium 10 proc. ceny wywoławczej do Kasy SOWI lub na konto B.I.O.Woj. Poznań nr 69-111/2-29.
Tryb postępowania zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji — ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 4 z dnia 11 lutego 1966 r.
W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe i spółdzielcze, oraz osoby prywatne legitymujące się koncesją do świadczenia usług przewoźnych.
Pojazd oglądać można codziennie na terenie Zakładu w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1, w godz. od 10 do 14.
K935

Praca

Przyjmie ucznia w zawodzie mechanika pojazdów. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15526g.
Zatrudni zaraz — dzielnik, szpalarnia i pracownice do kroju ręcznego, dzianiny dziewiarzy, systemem nakładczym, Zakład Dziewiarski Poznań, Nowina 27, tel. 450-60. 16302g
Pomoc domowa młoda, potrzebna do małej rodziny. Warunki dobre. Michalin k. Warszawy, 6 Sierpnia 17. K1983
Uczennica do zawodu za bawarskiego, ukończona 18 lat, po szkole podstawowej, potrzebna. Oferty z pełnym życiorysem, przesyłać: Pracownia Zabawek, Warszawa — Radość, Planetowa 16. K1084
Pomoc domowa dochozająca z referencjami, przyjmie od 1 marca br. Złoty Poznań. Przybylskiego 38 m. 1. Górz, 14-17. 15385g
Fryzjerka damsko-męska, potrzebna. Komocny. Go styń, Rynek 5. 771p

Dnia 9 lutego 1968 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 59, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
Antoni Troszczyński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Opalenicka 3 m. 2. 16579g

Dnia 9 lutego 1968 r. zmarł
Jakub Schöneich
seks. pożarnictwa, były długoletni pracownik, rencista Poznańskiej Komendy Straży Pożarnej.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Miłostowie.
Cześć Jego pamięci!
RADA ZAKŁADOWA — KOMENDA I KOLEDZY.
16597g

Dnia 1 lutego 1968 r. zmarła
Maria Golska
emeryt, b. długoletni kierownik Sekretariatu Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbył się w dniu 5 lutego 1968 r. na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jej pamięci!
DYREKTOR UAM oraz DYREKCJA BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ.
K1042

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Pokarski (redaktor naczelnego). Telefon 411-21 i 411-22. Adres: ul. Główna 15, 60-001 Poznań. Redakcja przyjmuje zgłoszenia i korespondencję. Informacje dla czytelników: 657-18. Dział: 411-21. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 411-21. Za treść i terminy wydruku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów. S-5

Od dnia 12 do 22 lutego br.
OTRZYMASZ
MHD
JEDNĄ PŁYTĘ GRAMOFONOWĄ
W FORMIE PREMII
kupując płyt w sumie za 80 złotych —
GDZIE?
W SKLEPACH MUZYCZNYCH MHD
W POZNANIU,
ul. Paderewskiego 3/5 i Głogowska 38
SPIESZ SIĘ! WYKORZYSTAJ OKAZJĘ.
K-986

W dniu 9 lutego br.
SKRADZIONO
samochód osobowy — Moskwicz, Typ 408 (nowy) koloru kremowego, nr rej. 5508 PM (ktokolwiek wie o miejscu postoju samochodu, lub może naprowadzić na ślad skradzionego samochodu, proszony jest o wiadomość za wysokim wynagrodzeniem pod numerem telefonu — 509-21 — Poznań, 16614g

Wytwórnia artykułów z tworzywa sztucznego — przyjmie 3 pracowników. Oferty (życiorys, odpisy, świadectwa) „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15620g
Mężczyzna poszukuje pracy popołudniowej w warsztacie mechanicznym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15701g

Kaufa
Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15439g
Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy trenowania technicznych maszyn, konstrukcyjnych, kosztorysowania i inwestycji — przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11. K847

Kupno

Telewizor 14 cali, może być uszkodzony kupię. Tel. 422-64. 15565g
Kupię, lub przyjmę w dzierżawę szlifierkę bezkłową. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15527g

Sprzedaż

Szafę do odzieży lub książek, kredens sprzedam. — Poznań, Kochanowskiego 11 m. 4. 16220g
Okazyjnie sprzedam synioidalne, Poznań, Stanisława 21 m. 7, tel. 572-11, wewn. 589. 15703g
Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szepeńska. Czerwonej Armii 61 dawniej 70. 14616g
Wytwórnia wozków dziecięcych poleca najnowsze modele, wysoka jakość — Głogowska 135. 14846g
Wyżel niemiecki szorstko włosy 11-miesięczny z rodo-wodem, sprzedam. Poznań, ul. Kłowieckiego 25 m. 20, godz. 17-19. 15630g
Sprzedam wózek spacerowy, kojec, wannę dziecięcą emaliowaną. Informacje — tel. 628-66. 16362g
Nowoczesny bufet i witraż sprzedam. Finiera 65. 15657g

Dnia 12 lutego 1968 r. zmarł, nasz kochany brat i wujek, w 69 roku życia, śp.
Leonard Rataj
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godzinie 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Słowackiego 34 m. 4. 16667g

Dnia 11 lutego 1968 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadzio, przeżywszy lat 76, śp.
Tadeusz Nagórski
powstańca wielkopolski, emerytowany gl. księgowy PGR — Kotowo. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Kotowo, Rzeszów. 16599g

Dnia 12 lutego 1968 r. odszedł od nas, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier, dziadek, przeżywszy lat 64
Antoni Hańkowiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kościuszki 70. 16676g

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Pokarski (redaktor naczelnego). Telefon 411-21 i 411-22. Adres: ul. Główna 15, 60-001 Poznań. Redakcja przyjmuje zgłoszenia i korespondencję. Informacje dla czytelników: 657-18. Dział: 411-21. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 411-21. Za treść i terminy wydruku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów. S-5

Od dnia 12 do 22 lutego br.
OTRZYMASZ
MHD
JEDNĄ PŁYTĘ GRAMOFONOWĄ
W FORMIE PREMII
kupując płyt w sumie za 80 złotych —
GDZIE?
W SKLEPACH MUZYCZNYCH MHD
W POZNANIU,
ul. Paderewskiego 3/5 i Głogowska 38
SPIESZ SIĘ! WYKORZYSTAJ OKAZJĘ.
K-986

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Głogowska 131
POSZUKUJE NA DŁUŻSZY OKRES
większą ilość UMEBLOWANYCH POKOI (wolnych) na terenie m. Poznania dla zamieszkalych pracowników (tut. Przedsiębiorstwa).
Powierzchnia pokoi obojętna — mogą być jedno, dwu i więcej osobowe. Opłata regulowana będzie na podstawie zawartej umowy i obowiązujących przepisów w tym zakresie.
Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32. M812

Kupię Mikrusa. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15635g.
Okazyjnie sprzedam samochód Hanomag Rekord na chodzie. Poznań, ul. Zachodniej 1b m. 1. 15674g

Lokale
Emeryt nauczyciel, poszukuje pokoju z utrzymaniem, niekoniecznie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16350g

MHD MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
obuwem w Poznaniu
ZAWIADAMIA P. T. KLIENTÓW,
że został uruchomiony po modernizacji
sklep nr 8
samoobsługowy
przy ulicy Jaworowej nr 9
Z OBUWIEM —
● DAMSKIM,
● MĘSKIM,
● DZIECIĘCYM
● I TEKSTYLNYM.
ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!
M867

Samochody
Sprzedam Skodę-Oktavię — cena 75 tys. Adres — wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15614g.

Kupię pokój niekropujący z wygodami za opłatą z góry za cały miesiąc (używany od 5 do 7 razy w miesiącu). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15590g.

Zamienię pokój z kuchnią, c. o., samodzielne, nowe budownictwo (42 m²), na podobne 3-pokojowe. Wiadomość: tel. 466-38, godz. 17-18 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16435g.

Nieruchomości
Sprzedam działkę uzbudowaną z dowolną budową w Swarzędzu. Wiadomość: Jakiś Łowęcin, poczta Swarzędz. 15644g

Kupię pół parceli pod bliźniaki. Działka Winogry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15743g.

Dnia 9 lutego 1968 r. zmarł nasz długoletni pracownik
Antoni Troszczyński
W Zmarłym straciłszy sumiennego i cenionego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego
składamy
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K1078

Dnia 11 lutego 1968 r. zmarła, śp.
Jadwiga Filipowska
urodzona w Coutances (Francja), odznaczona: Médaille de la Reconnaissance Française i Palmes Académiques.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. za Zmarłą odprawiona zostanie w środę, dnia 14 bm. o godz. 7 w kościele św. Michała, o czym donoszą w smutku pogrążona
CORKI
16627g

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Pokarski (redaktor naczelnego). Telefon 411-21 i 411-22. Adres: ul. Główna 15, 60-001 Poznań. Redakcja przyjmuje zgłoszenia i korespondencję. Informacje dla czytelników: 657-18. Dział: 411-21. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 411-21. Za treść i terminy wydruku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów. S-5

Wojewódzki Zakł. Usługowo-Produkcyjny
Związku O. S. P. w Poznaniu
ZAWIADAMIA, ŻE
przyjmie do wykonania
jeszcze w bieżącym kwartale
następujące roboty i usługi:
● remonty i montaż instalacji ogromowych znormalizowanych,
● malowanie konstr. drewnianych farbami ognioochronnymi oraz impregnację tkanin,
● remonty i montaż stałych instal. gaśniczych,
● montaż stoisk gaśniczych.
Oprócz wyżej wymienionych robót Zakład wykonuje wszelkie usługi w zakresie ochrony przeciwpożarowej.
Jednocześnie informujemy, że przyjmujemy zlecenia na rok bieżący i lata następne.
Zlecenia należy kierować do Dyrekcji Zakładu — Poznań, ul. Kantaka nr 4.
Informacje uzyskać można pod nr tel. 561-82, 561-83. K830

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów „Kaletnik” w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 5/7 — zatrudni zaraz na zakładzie czwartym:
— PRAC. FIZYCZNYCH — szwaczki do szycia rękawic ochronnych — 5 osób,
— PRAC. FIZYCZNYCH — do krajalni skór — 5 osób
pod warunkiem posiadania aktualnego orzeczenia o stanie inwalidztwa, przyznanego przez KIZ. K585

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Solna 12 — poszukuje zaraz do robót wodociągowo-kanalizacyjnych zewnętrznych i drogowych na nowo utworzone kierownictwo grupy robót w Poznaniu:
— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników obiektów,
— MAJSTRÓW, BRUKARZY, CIESLI robót kanalizacyjnych,
— MONTERÓW wod.-kan., sieci zewnętrznych.
Wymagane wysokie kwalifikacje oraz odpowiedni staż pracy.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracowników w budownictwie.
Pisemne zgłoszenia kierować pod adresem J. w. M854

Przedsiębiorstwo PGR Kórnik gosp. Dachowa, pow. Śrem zatrudni natychmiast
1. RODZINIE do wszelkich prac.
Mieszkanie rodzinne zapewnione, sklep spożywczy w miejscu, stacja kolejowa 1,5 km, szkoła 1,5 km.
Zgłoszenie osobiste w gosp. Dachowie. 16361g

Spółdzielnia Inw. „Metalowiec” w Poznaniu, ulica Puławska 39a — ogłasza PRZETARG na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO następujących maszyn:
1. Prasa mimośrodowa PMS-10
2. Tokarka rewolwerowa Rh-32
3. Prasa mimośrodowa PMS-12,5
4. Prasa mimośrodowa PMS-10
5. Prasa mimośrodowa PMS-100
Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Mechanika w biurze Spółdzielni, nr tel. 670-018, wew. 22.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w jedenastym dniu od daty ogłoszenia przetargu o godz. 10 pod wyżej podanym adresem.
Zastrzega się dowolny wybór oferentów i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K206

— OBOROWEGO z praktyką — oraz —
— PRACOWNIKÓW do brygady polowej —
na podległe zakłady przyjmie
PGR Owińska k. Poznania.
Mieszkania zapewnione. Zgłoszenia do dnia 25 lutego br. w przedsiębiorstwie. K754

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, przy ul. Śniadeckich 23 — przyjmie do pracy zaraz:
— PALACZY C. O.
Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw — należy kierować do Sekcji Organizacji i Zatrudnienia, pokój nr 101.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K917

PGR Sobota, pow. Poznań, poczta i st. kol. Rokietnica — zatrudni
RODZINIE do obsługi bukatów.
Mieszkanie 3-izbowe — reflektuje się na siły kwalifikowane. K922

8 lutego o godz. 13.30 na Rybakach, zaginiony pies rasy „pinczer” podpalany. Przednią łapkę po złamaniu podnosi do góry. Znalazcę prosimy o przyprowadzenie za dobrym wynagrodzeniem. — Pies znajduje się w trakcie leczenia. Poznań, Rybak 26 m. 15. 16528g

Matrymonialne

Panna lat 43, pozna kawa lera lub wdowca do lat 51, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 370p.

Posiadam pół willi wylazcznej, poznam kulturalnego pana do lat 60 — w celu matrymonialnym. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15615g

Wdowiec lat 50, rzemieślnik, średnie wykształcenie, posiadający własny zakład i dom, pozna od powiednią pania w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15616g.

Pani pracująca zawodowo gospodarną, większe oszczędności, posłubi „yl ko wdowca do lat 63, ucz ciwego z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15733g.

Dnia 8 lutego 1968 r. zmarła, długoletnia, szczerze naszej instytucji oddana b. pracowniczka i dobra koleżanka
Pelagia Degler
Zegnamy ją ze szczerym żalem.
Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 12 lutego br. z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA — ZARZĄD Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu. K1020

Dnia 9 lutego 1968 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat i dziadek
Bolesław Skoczylas
przeżywszy lat 61.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
16553g

GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 37 (7463) 13 II 1968

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Tango”: NO-WY — g. 19 „Świąteczek”: OPE-RA — g. 19 „Hrabina”: OPERET-KA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”: MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co gaski zgubiła”, g. 17 „Teatrzyk Jeana”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30, 15 „Pogarda”
(franc. 18 l.); g. 17.30 „Na los sze-
ścia Baltazarze” (franc. 18 l.);
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Wycieczka w nieznane”
(pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30,
15.30, 18, 20.15 „Prawda prze-
ciw prawdzie” (USA 16 l.); CZER-
NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Ostatni Mohikanin” (NRF
11 l.); GONG — g. 10, 12, „Zwaro-
wane lotnisko” (radz. 12 l.); g.
15.30, 18, 20.30 „Grek Zorba” (USA
16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17,
19.30 „Gwiazda Durward” (USA
16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Roda” (ptak śmierci”
(jap. 14 l.); KOSMOS — g. 17 „Lo-
la” (franc. 16 l.); g. 19.30 SDEK;
MALTA — g. 16, 18, 20 „W mar-
twym petli” (radz. 14 l.); MINIA-
TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Bu-
merang” (pol. 14 l.); OLIMPIA —
g. 10, 12.30, 15 „Flap, Flap i inni”
(USA 11 l.); g. 17.30, 20 „Kto chce
zabici Jessi” (czeski 14 l.); OSIE-
DLE — g. 18, 20 „Kodym” (rum.
16 l.); PANCRNIK — g. 17.30, 20
„Wczoraj, dziś, jutro” (włoski
16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30,
20 „Na pomoc” (ang. 11 l.); PRZY-
JAZN — nieczynne; RIALTO —
g. 10, 12.15, 14.45 „Waleczni prze-
ciw rzymskim legionom” (rum.
franc. 14 l.); g. 17, 20 „Dziela Na-
varony” (ang. 14 l.); RUSAŁKA
(Swarzędz) — nieczynne; SCALA —
g. 16, 18 „Siedem naręczonych
dla siedmiu braci” (USA 14 l.); g.
20 „Czarny dzień w Black Rock”
(USA 16 l.); TECCA — g. 17.30,
19.30 „Gdzie jest generał” (pol.
12 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Monsieur” (franc. 14 l.);
WCASOWICZ (Puszczykowo) —
nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20 „Amerykańska żona”
(włosko-franc. 16 l.); WRZOS
(Lubon) — g. 18 „Morderca zos-
tawia ślad” (pol. 16 l.); WRZOS
(Mosina) — nieczynne; FOTO-
PLASTIKON — g. 12-21 „Rzym
współczesny”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
9-15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (St.
Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (al. Marcinkowskiego
9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
9) — g. 12-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — nieczynne.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11-17.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-15.
15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne (Wo-
dna 27) — „Krzemionki Opatow-
skie” — g. 9-15.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo hiszpańskie w zbiorach pol-
skich” — g. 9-15.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.
Klub MPiK (ul. Ratajska 39) —
„Fis moll op. 14” — fotografie
J. Unierzyńskiego — g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) — II wy-
stawa indywidualna W. Rutha —
g. 10-19.
WOIT (St. Rynek 10) — „Zimo-
wy krajobraz Wielkopolski” w
fotografii J. Korpala — g. 9-19
(do 20 bm.).
Pałac Kultury (Salon wystawo-
wy) — „Ludowa grafika Wietna-
mu” i „Rzeźby o tematyce wiet-
namskiej” Cz. Siemalczyka —
g. 10-20 (do 20 bm.).
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
Rysunki A. Jeziorowskiego (Po-
znań) i Malarstwo J. Góry (Sopot)
g. 10-18 (do 5. III.).

DZURY

Szpital Miejski im. Raszei (Mie-
kiewicza 2, tel. 472-51) — chirur-
gia, internia.
Szpital Miejski im. Strusia (Wal-
ki Młodych 7, tel. 511-11) — oku-
listyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20) — wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu — tel. 566-66; porady lekar-
skie tel. 637-35; podstaje: ul. Kór-
nicka 8, Bukowa 1 i Ugroń 18 —
(cała doba).
Ambulatoria: Chelmońskiego 20
— czynne internistyczne — cała
doba, pediatryczne — g. 15-23,
stomatologiczne — g. 18-7, chir-
urgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel.
707-19 — cała doba, chirurgiczne
II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 —
cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul.
Kręciwiska 103), telefon 566-66.
Apteki: A. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba); Główna 53,
Starolekka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 248, telef. 67-24-14
od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF
69.82 MHz (do g. 17): 8.15 Mosaic
mel. rozrywk.; 8.44 konc. ży-
wych; 9.30 Dla kl. VII „Ostatni lot”
such.; 9.30 Walce gra Ork. Re-
ginałda Kibey’a; 9.40 Dla przed-
szkół „Rududo robi lody” such.;
10. „Lalka” odc. 7 pow.: 10.20
Konc. Ork. PR i Tel. w Krako-
wie; 10.50 „Dr Zabini” przed mi-
krofonem”; II Chórne pieśni ar-
tystyczne; 11.25 Gra Zespołu Ma-
nistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10
Konc. z polonezem; 12.45 „Rolni-
czy kwadrans”; 13 Dla kl. IV

Do 1971 roku

Przebudowana Kaponiera nowoczesnym węzłem komunikacyjnym

panująca ostatnio prawie wiosenna pogoda sprzyjała pra-
com, jakie podjęto na skarpie ul. Roosevelta, od wylo-
tu ul. Świerczewskiego do Mostu Teatralnego. Zlikwidowano
tu całe zwierzenie, usunięto stojący przy Moście Uniwer-
syteckim kiosk i oczyszczono z drzew obie skarpy wiaduktu
przed mostem. Wszystkie te roboty stanowią wstępny etap
do gruntownej przebudowy i modernizacji węzła komunika-
cyjnego na tzw. Kaponierze i przy Moście Teatralnym.

Do czerwca, a więc do mo-
mentu rozpoczęcia tegorocz-
nych MTP ukończone zostaną
prace przy przebudowie odcin-
ka ul. Roosevelta od Mostu Te-
atralnego do ul. Poznańskiej.
W tym terminie będą tu goto-
we obie jezdnie i nowe chod-
niki oraz oświetlenie, takie ja-
kie ma obecnie nowa ul. Głogo-
wska. Uporządkowany też zo-
stanie węzeł na skrzyżowaniu
ul. Roosevelta z ul. Libelta i
Poznańską. Ta ostatnia otrzy-
mała w drugiej połowie te-
go roku asfaltowy dywanik aż
do ul. Kościelnej. Prace na
tym odcinku będą także zmie-
rzały do drobnej regulacji ul.
Poznańskiej.

Jak nas poinformowano w
Zarządzie Dróg, Mostów i Zie-
leni jeszcze w tym roku przed-
sięwzięcia zaangażowane przy
przebudowie ciągu ul. Roose-
velta przystąpią do stawiania

Rzeźbiarze przygotowują wystawę plenerową

Wzorem ubiegłego roku Zwią-
zek Polskich Artystów Plasty-
ków zamierza zorganizować w
okresie Międzynarodowych Tar-
gów Poznańskich reprezentacyj-
ną wystawę plenerową rzeź-
by poznańskiej na placu przed
hotelem „Merkury”. Współor-
ganizatorami tej wystawy są:
Prezydium DRN na Jeźcach,
dyrekcja MTP i hotel „Merku-
ry”. W wystawie ma wziąć
udział 20 rzeźbiarzy, którzy za-
prezentują tu ponad 25 prac
w trwałym materiale. Z pomo-
cą plastykiem zadeklarowało
się za pośrednictwem Prezy-
dium Jeżyckiego DRN kilka fa-
bryk, w których rzeźbiarze będą
mogli wykonywać większe pra-
ce w metalu.

Wczoraj w Klubie ZPAP od-
było się zebranie komitetu or-
ganizacyjnego wystawy, na któ-
rym zdecydowano się nadać
tej ekspozycji szczególnie po-
ważną rangę. W zamierzeniu
organizatorów wystawy jest bo-
wiem przekształcenie jej w
przyszłości w stałą ogólnopol-
ską, a może nawet i międzyna-
rodową ekspozycję rzeźby pler-
nerowej. Komisarzem tegorocz-
nej wystawy został rzeźbiarz
poznański Benedykt Kasznia,
sprawą organizacji przestrzen-
nej ekspozycji zajmą się archi-
tekci wnętrz: Czesław Kowals-
ki i Rajmund Hałas. Wystawa
otwarta zostanie prawdopodob-
nie na tydzień przed targami.
(ob)

Cykl: „Obrazki z naszej przesz-
łości” — „Królewska dzwoni” such.;
13.20 Na swojską nutę grają i śpie-
wają Zesp. Regionalne; 13.40 „Wię-
cej, lepiej, taniej”; 14 „Dawne
wzruszające wesele na wsi rzeszo-
wskiej”; 14.20 Mel. rozrywk.; 14.30
Zimowe Igrzyska Olimpijskie w
Grenoble; 14.50 G. Rossini: Uwer-
tura do opery „Sroka złodziejska”;
15.05 Dla szkół średnich „Bez in-
formacji nie ma sterowania” roz-
mowa z prof. dr. M. Mazurem;
15.30 Dla dzieci starszych: „Co i
jak majstrujemy”; 15.55 „Prze-
zorny zawsze ubezpieczony”; 16
„Popołudnie z młodzieżą”; 16
Konc. pt. „Z melodii i piosenki
od Bałtyku do Morza Czarnego”;
16.40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie
w Grenoble — Transm. meczu hoke-
jowego CSRS-Kanada; 23.15 Mel.
tan.; 23.30 Z arcydzieł W. A. Mo-
zarta; 6.10 Program nocny z Ka-
towic.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10, 15,
15, 17.55, 20, 22, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: — Fala 407 m i
UKF 69.74 MHz: — 8 Pog. „Pieli-
k w ocenie nauki i praktyki rolni-
czej oraz jego zastosowanie”; 8.05
Po jednej piosence: 8.35 Muzyka;
8.45 Mel. ludowe; 9 Konc. roz-
rywk.; 9.35 Z życia ZSRK; 9.55 Po-
pularna polska muzyka baletowa;
10.25 „Pisarz i książka” aud. o
twórczości J. B. Ryehlińskiego;
10.55 z muz. klasycznej; 13 Czas
dobrych gospodarzy; 13.15 Słucha-
cie pisa — my odpowiadamy;
13.25 „Zapora” fragm. pow.: 13.45
Tyturów Beethovena i Brahmsa;
15 „Co się wam w tej audycji naj-
bardziej podoba”; 15.30 Muz. lu-
dowa pięciu kontynentów; 15.50
„Armia zwycięzców” felieton;

murów oporowych wzdłuż
skarpy kolejowej od Mostu Te-
atralnego do wylotu ul. Świer-
czewskiego. Zarazem rozpoczę-
ta będzie przebudowa wiaduk-
tu Kaponierzy. Tutaj wykonaw-
cy mają do wykonania trudne
zadanie. Trzeba bowiem posta-
wić nowe przyczółki, wyzna-
czającą nową szerokość tego
odcinka oraz całość przykryć
betonową płytą. Inna sprawa
to konieczność zachowania w
tym rejonie ciągłości komunika-
cji tramwajowej. Nie ulega
jednak wątpliwości, że w pew-
nym okresie — stosunkowo
krótkim — tramwaje będą mu-
siały kursować przez Most Te-
atralny w obu kierunkach, a
częściowo też przez Most
Dworcowy.

Na skrzyżowaniu ulic: Roo-
sevelta ze Zwierzyniecką i Mo-
stem Uniwersyteckim powsta-
nie do roku 1971 klasyczne ron-
do. Środek skrzyżowania zaj-
mie wysępka w kształcie elip-
sy. Przetną ją tory tramwajo-
we, a otoczy czteropasmowa
jezdnia. Również jezdnie pro-
wadzące do ronda ze wszyst-
kich kierunków będą miały
cztery pasma ruchu, a więc o
trzy więcej niż obecnie, np. na
wchodniej części odcinka ul.
Roosevelta przed Bałtykiem.
Aby uzyskać tak szerokie pas-
ma dla pojazdów kołowych
trzeba będzie przesunąć nieco
na wschód tory tramwajowe.

Przebudowie ulegnie także ul.
Zwierzyniecka, i to od skrzyżowa-
nia z ul. Zeylanda i Mickiewicza.
Stąd obecne usuwanie starych
drzew i na tej trasie.

Przystanki tramwajowe zostaną
przy nowym rondzie zlokalizowa-
ne tylko w dwu miejscach (w o-
bu kierunkach jazdy) na wysęp-
kach przed „Mercurym” i na no-
wym wiadukcie. Dojście do nich
będzie możliwe specjalnym po-
ziomym przejściem. Na razie w
planie budowy ronda istnieje
przejście o szerokości ponad 6 m
po stronie wschodniej i północnej,
z wyjściami na chodnik i na wy-
sepki tramwajowe. Przewiduje się
jednak także budowę tunelu na
pozostałych stronach skrzyżowa-
nia. Dzięki temu stworzy się na
tym ruchliwym punkcie bezpiec-
ne ciągi komunikacyjne dla pie-
szych. Jak nas poinformowano,
w tunelu nie przewiduje się lokaliz-
acji sklepów. Znajdzie się tu miej-
sce najwyżej dla stanowiska MO,
MPK i ewentualnie kiosku „Ru-
chu”. Będą tu również uwalnia-
nie toaletami.

W ramach szeroko zakroj-
onych prac modernizacyjnych
przebudowie ulegnie także wy-
lot ul. Dąbrowskiego, do skrzy-
żowania z ul. Roosevelta. Już
od ul. Mickiewicza arteria ta
otrzyma szerokie jezdnie dla
ruchu kołowego, po obu stro-
nach linii tramwajowej. (Mo-
dernizacja całej ul. Dąbrow-
skiego być może wejdzie do
planów następnej 5-latki).

Również do roku 1971 ma ulec
przebudowie odcinek ul. Pułaskie-
go od ul. Libelta do al. Wielkop-
olskiej. Tutaj tor tramwajowy be-
dzie przesunięty ku środkowi no-
wej osi komunikacyjnej, a po obu
jego stronach prowadzić mają
dwie szerokie jezdnie.

Najbliższe lata stawiają za-
tem przed drogocnymi powa-
żne zadanie. Rzecz w tym, by
zostało ono zrealizowane w ter-
minie i zgodnie ze wszystkimi
założeńiami. Wszystko zależy
tu będzie nie tylko od ekip
MPRD, ale także od DOKP,
MPK, PP Robót Telekomunika-
cyjnych, Zakładów Energety-
cznych Poznań — Miasto i biur
projektowych, przygotowują-
cych pełną dokumentację na
poszczególne odcinki i etapy
robót. Plan przebudowy ul.
Roosevelta i Kaponierzy oraz
skrzyżowania przed Mostem
Teatralnym jest dziełem pra-
cowni Biura Projektów Budow-
nictwa Komunalnego w Pozna-
niu. Głównym projektantem
jest inż. Mirosław Synoradzki.
E. C.

Wie wszystko o Chopinie

Z. Ławniczak z Zakładów Graficznych laureatem „Wielkiej Gry”

Zecer z Zakładów Graficznych im. Kasprzaka w Pozna-
niu, Zdzisław Ławniczak, odniósł w niedzielę rzadko
spotykany sukces: wygrał najwyższą stawkę popularnej w
kraju telewizyjnej „Wielkiej Gry” i uzyskał 25 000 złotych.
Niezależnie od tego p. Z. Ławniczak otrzymał medal pamią-
tkowy od Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie
i zaproszenie na tegoroczny Festiwal Chopinowski w Dusznikach.

Kolejny laureat „Wielkiej
Gry” odpowiadał na pytania
związane z życiem i twórczo-
ścią Fryderyka Chopina. Mógł
ten start skończyć się porażką,
gdyż na temat tego polskiego
kompozytora ukazało się m.in.
9 000 różnych książek i wielo-
krotnie więcej artykułów.
Zdzisław Ławniczak interesow-
wał się jednak muzyką od
dziecka, marzył, że muzykowan-
ie stanie się jego zawodem,
a kiedy losy potoczyły się ina-
czej, interesował się wszyst-
kim, co było z nią związane.

Szczególnie przepadał za mu-
zyką ludową lub opartą na
folklorze Grecji, Ukrainy, Ame-
ryki Łacińskiej i Indonezji, uc-
zęszcza często na koncerty,
słucha muzyki przez ra-
dio, a poza tym in-
teresuje się książkami,
które dotyczą tej dziedziny
sztuki. Do tej pory zgromadził
około 300 książek o muzyce, w
tym blisko 100 o Chopinie. Dy-
sponuje też pokaźnym zbiorem
płyt.
Przygotowanie się do „Wiel-
kiej Gry” kosztowało go mimo
wszystko wiele pracy nad po-
głębianiem wiadomości. Ale
już podczas wstępnych elimi-
nacji wykazał się taką wiedzą,
że zadziwił specjalistów z dzie-
dziny muzyki swoją znajomością
życia i twórczości Chopina.
Po odniesieniu sukcesu w
Warszawie, Z. Ławniczak po-
jechał do żony w Pleszewie,
gdzie — jak na razie — miesz-
kają osobno z braku mieszka-
nia. Ma je otrzymać w przy-
szłości w jednym z budowa-
nych bloków na poznańskich
Winogradach. Otrzymała wy-
grana ułatwi mu niewątpliwie
urządzenie się w nowym lo-
cum.

Zdzisław Ławniczak intere-
suje się — poza muzyką — bio-
chemią, publicystyką, psycho-
logią prawa i zagadnieniami
moralnymi.
Do serdecznych gratulacji z
okazji odniesionego sukcesu
dołącza się także redakcja
„Głosu Wielkopolskiego”. (b)

Wczoraj
Pisał do nas...

...Mieszkańcy ulic: Świer-
czewskiego, Tuwima, Dąbrowskie-
go i Cichej w Luboniu, dziękując
Zakładowi Energetycznemu — Wy-
działu Publicznego Oświetlenia
Ulic, za natychmiastowe załatwie-
nie interwencji zgłoszonej telefo-
nicznie i lutowo br.

...W. L., donosząc o katastro-
falnym stanie jezdni i chodników
ul. Winnej. Dziury pozostawione
na jezdni po robotach kanaliza-
cyjnych i brak płyt na chodniku
prowokują powstawanie kałuż nie
do przebycia. Ulica jest również
nieoświetlona.

...Stefan R. z Pobiedzisk, py-
tając kiedy Prezydium MRN w
Pobiedziskach otrzyma decyzję
dotyczącą remontu budynku przy
ul. Kostrzewskiej 111-115, z któ-
rego musiało go wykwaterować,
gdź jedna ze ścian grozi zawale-
niem. Lokal zastępczy, który o-
trzymał, nie nadaje się do dłuż-
szego zamieszkania.

...SRODA: 9.55-10.25 — Dla kl.
VIII „Wychowanie obywatelskie”;
10.55 — Fizyka dla kl. VII — „E-
nergia potencjalna i kinetyczna”;
11.25-12.25 — „Farbiarz na emery-
turze” — film z serii „Sherlock
Holmes”; 15.45 — Politechn. TV —
Matematyka I rok „Wielomiany
I”; 16.25 — Politechn. TV — Ma-
tematyka I rok „Wielomiany II”;
16.55 — Wiadomości; 17 — Pro-
gram dla dzieci „Czytanie i słady”;
17.30 — Telekam: 17.40 — „Dzieln-
ica czy miasto”; 18 — Jedziemy
na łów; 18.15 — Światki kompo-
zytorów; 18.45 — Wszelchnia TV
— „Moralność mieszczańska”; 19.20
— Dobranoc i dzieńnik; 20 — „Far-
biarz na emeryturze” — film z se-
rii „Sherlock Holmes”; 20.35 —
Marazyn — „Światowid”; 21.25 —
Dziennik; 21.40 — Kronika Oim-
pionów; 22 — Igrzyska Olimpijskie
w Grenoble — jazda figurowa pa-
rami; 23.05 — Politechnika (powt.).

Imię bohatera dla poznańskiej szkoły

W e wtorek, 20 bm odbędzie się w Poznaniu urocz-
ność nadania Szkole Podstawowej nr 69 przy ul. Ja-
rochowskiego imienia Jana Mazurka.

Przed 23 rocznicą wyzwolenia Poznania

Zbliża się 23 rocznica wy-
zvolenia naszego miasta, do
której — jak każdego roku
— przygotowujemy się bar-
dzo uroczystie.

Prezydium poszczególnych
rad narodowych, zakłady
pracy i szkoły organizują
okolicznościowe akademie,
wieczornice, spotkania z uc-
czestnikami walk o Poznań
itp.

Centralne obchody roz-
poczną się 22 lutego złoże-
niem wieńców na Cytadeli
pod pomnikiem Bohaterów.
W tym samym dniu, o godz.
17 w Auli Uniwersytetu od-
będzie się centralna akade-
mia, organizowana przez
Miejski i Wojewódzki Kom-
itet FJN oraz Prezydium
Wojewódzkiej Rady Naro-
dowej i Rady Narodowej m.
Poznania. W czasie akade-
mii przewiduje się dorocz-
nym zwyczajem, wręczenie
nagród miasta i wojewódz-
twa za osiągnięcia w róż-
nych dziedzinach.

Cykl uroczystości zakoń-
czy „Bal Radnego” organi-
zowany w Pałacu Kultury
24 lutego. Jak informują or-
ganizatorzy, bal obfitować
będzie w liczne niespodzian-
ki. (g)

Urodzony w roku 1904 w
Skrzynkach w pow. poznań-
skim, był Jan Mazurek w XX
-leciu międzywojennym aktyw-
nym działaczem robotniczym,
członkiem KPP. Za tę działal-
ność został w roku 1933 zwo-
niony z pracy w Zakładach
HCP; ponowne przyjęcie do
pracy w zawodzie kotlarza na
stąpiło dopiero w roku wybu-
chu wojny.

W dniu 23 lutego 1941 w lu-
bońskim mieszkaniu Mazurka
— odbyło się pierwsze posie-
dzenie członków organizacji,
która przybrała nazwę Komu-
nistycznej Partii Polski. Na
sekretarza wybrano Andrzeja
Węclawka, na zastępcę — Ja-
na Mazurka. Organizacja ta
przyjęła we wrześniu 1942 ro-
ku — w wyniku kontaktu z
działaczami łódzkimi PPR —
nazwę Polskiej Partii Robotni-
czej.

Na trop konspiracyjnej dzia-
łalności Jana Mazurka wpadło
gestapo wiosną 1944 roku. A-
resztowany w maju, 13 sier-
pnia został rozstrzelany wspólnie
z dziesięcioma pozostałymi
członkami kierownictwa PPR.
Egzekucja nastąpiła na tere-
nie obozu w Żabikowie.

Z okazji uroczystości nade-
nia szkole imienia tego patri-
oty i działacza społecznego,
zostanie odsłonięta tablica pa-
miątkowa. (na)

„Lumet” wzywa

Pracownicy Spółdzielni Pra-
cy „Lumet” w Poznaniu, któ-
rzy znani są z produkcji pięk-
nych lamp i oryginalnych za-
bawek, postanowili ostatnio
współzawodniczyć ze Stołecz-
nymi Zakładami „Meos” w
Warszawie o najwyższą jakość
produkcji armatury oświetle-
niowej i wezwali inne zakłady
tej branży w kraju do podej-
mowania podobnych zobowią-
zań.

W związku z tym Zarząd
Spółdzielni opracuje w najbliż-
szych dniach regulamin współ-
zawodnictwa, który przedsta-
wiony zostanie w tym miesią-
cu zarządzie do zatwierdzenia.
(b)

Przegląd nowości wydawniczych

Piętnasty już Przegląd No-
wości Wydawniczych Miesiąca
odbędzie się od 14 do 19 bm.
w holu głównym Pałacu Kul-
tury.

Przegląd można zwiedzać
w godz. 10-18. (na)

INFORMUJEMY

Koncert utworów J. S. Bacha w
wykonaniu uczniów Państwowej
Szkoły Muzycznej II stopnia, im.
F. Chopina, odbędzie się dzisiaj,
o godz. 16.30, w auli PWSM, ul.
Czerwonej Armii 87.

Spotkanie z autorem obecnej
wystawy fotograficznej, W. Ru-
tem, odbędzie się w salonie PTF,
ul. Paderewskiego 7, dzisiaj, o
godz. 19.

Kolejne spotkanie harcerzy - we-
teranów i powstańców odbędzie
się dzisiaj, o godz. 17, w Komen-
dzie Chorągwi ZHP, ul. Kościusz-
ki 80a.

Zebrała plenarne członków Zje-
dnoczonego Związku Emerytów
Rencistów i Inwalidów, Oddział
Miejski II, odbędzie się dzisiaj, o
godz. 17, w Domu Drukarza, ul.
Inżynierska 10.

Wydział Kontroli Ruchu Drogo-
wego KM MO w Poznaniu prowa-
dzi dochodzenie w sprawie wypad-
ku drogowego 29. I. br. około godz.
16.30 na ul. Dąbrowskiego, przy
skrzyżowaniu z ul. Zofii Nałkow-
skiej, gdzie doznał obrażeń męż-
czyzna lat 71, ubrany w płaszcz
koloru ciemnego i popielate spod-
nie. Świadczenie tego wypadku
proszeni się o zgłoszenie się do KM
MO Poznań, Plac Wolności 6, pok.
222, w godz. 8-16 lub telefonicznie
pod nr 412-488.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z prze-
prowadzanymi pracami eksploata-
cyjnymi — nastąpią w dn. 13. 2. 68
r. w godz. 8-14 dla ulic: Winia-
skiej (od Zajazd do Obornickiej i
przyległych), Kowalskiej, Obor-
nickiej (od Koronnej do Strzeszy-
skiej), Wylom, Leonarda, Rejtana,
Koronnej; w dniu 14. 2. 68 r. w
godz. 8-14 dla ulic: Naramowic-
kiej (przy Żytniej), Czarna Rola,
Żytniej, Włodawskiej, Pasterskiej,
Ziarnistej, Skotarskiej; Kraszew-
skiej (od Dąbrowskiego do Jac-
kowskiego), Słowackiego (nr 42 do
56 oraz 31-33), Rynek Jeżycki (nr
1-3), Prusa i Asnyka (od Sienkie-
wicza do Słowackiego), Plac Asny-
ka, Słazica (od Szamarzewskiego
do nr 16), Szamarzewskiego (nr 19
do 25). Zakład przeprasza za przer-
wy w dostawie energii elektrycz-
nej.